



NASZE Jastrzębie

Nakład: **20.000 egz.**

Nr 9 (27)

wrzesień 2017r.

Wersja elektroniczna gazety i więcej informacji z miasta na portalu

www.naszejastrzebie.pl

**Jastrzębie-Zdrój na liście
ZAGROŻONYCH MIAST**

**Skoro jest
tak dobrze,
dlaczego
jest tak źle?**

str. 5

Dodatek specjalny

Fedrujemy

str. 7-10

Fotozagadka

Co robi podczas sesji Rady Miasta
radna Bernadeta Magiera
z klubu „Dla Jastrzębia”?

- Czyta treść uchwał.
- Poprawia swoje wystąpienie.
- Rozwiązuje krzyżówkę.



Rozwiązanie na str. 4

Źle się dzieje w GSM

Rozmowa z ANNA GNAŚ,
członkiem Rady Nadzorczej GSM

str. 4





(Bez)wolne media

Podobno jesienny sezon polityczny ma się rozpocząć mocnym akcentem. Pod obrady Sejmu może trafić projekt ustawy repolonizującej media. Na samą myśl kręci mi się łezka, bo jestem z pokolenia pamiętającego sytuację odwrotną, czyli sprzedaży polskich tytułów zagranicznym koncernom. Dziś ten proces, a raczej proceder nazwalibyśmy gospodarką rabunkową albo wilczym kapitalizmem, ale w czasach planu Balcerowicza to była normalka, bo na sprzedaż i likwidacji gazet zarabiano się szybko i dużo. W pierwszej połowie lat 90. pracowałem w tygodniku „Panorama”. Gazeta miała śląski profil, ale czytano ją w całej Polsce. Zanim objęło nas dobrodziejstwo prywatyzacji mieliśmy 200 tys. wniernych czytelników. Gazeta była ciekawa. Bez intelektualnego zadęcia w stylu „Przekroju” i bez infantylnych treści, jakie zdarzały się „Kobietom i Życiu”. W ramach prywatyzacji państwowego przedsiębiorstwa Prasa-Książka-Ruch „Panoramę” postanowiono sprzedać szwajcarsko-niemieckiemu wydawcy. Był to czas wzmrożonej ekspansji kolorowej prasy śmieciowej, dla niepoznaki zwanej kobiecą. Rynek zaroził się od pism plotkarskich, skandalizujących, poradnikowych. „Panoramie” nie zagroziła ta konkurencja, bo jej atutem był dobry poziom merytoryczny. Zagraniczny wydawca postanowił jednak zmienić profil. „Panorama” dołączyła do głównego nurtu bulwarowego. Aby było śmieszniej, gazeta zaczęła się ukazywać na paskudnym, gruboziarnistym papierze. Na zdjęciach przystanek autobusowy niewiele różnił się od modelki w bikini. Z oczywistych względów tygodnik szybko upadł. Z czasem wyszło na jaw, że o to właśnie chodziło. Z rynku zniknęła wewnętrzna konkurencja dla kolejnych, zagranicznych tygodników. Dziennikarze pracujący w innych tytułach też mają swoje historie. Dlaczego niemiecki wydawca kupił „Trybunę Śląską” i „Dziennik Zachodni”, a potem zlikwidował pierwszy z tych tytułów? Spiskowa teoria głosi, że należało wyczyścić trochę pola dla „Faktu”, czyli kolejnej niemieckiej gazety podbijającej polski rynek. Ale wróćmy do współczesności. Na wieść o rządowych planach repolonizacyjnych, lider opozycji Grzegorz Schetyna zapowiedział, że będzie bronił do upadłego wolnych mediów. Co autor miał na myśli? Wyobraźmy sobie, że dziennikarz „Gazety Wyborczej” trafi na ślad przekrętu z udziałem Adama Michnika. Wszyscy wiemy, że jest to postać kryształowa i nic takiego się nie zdarzy, ale mówimy o sytuacji hipotetycznej. Mogę się założyć ze Schetyną o wszystko, że artykuł na ten temat nie ukazałby się w „Gazecie Wyborczej”. Albo inny przykład. Czy „Polsat” może wyemitować materiał, który podważyłby dobry wizerunek Solorza-Zaka? Są to, rzecz jasna, pytania retoryczne, ale ważne w dyskusji o wolnych mediach. Opozycja robi ludziom wodę z mózgu sprowadzając pojęcie mediów do zziębniętych dziennikarzy goniących po Sejmie za politykami. To też są ludzie mediów, ale na samym dole drabinki. W tej branży, jak w każdym biznesie, liczą się właściciele. Oni nie robią z politykami wywiadów. Oni chodzą z nimi na kolacje. Prawie cała prasa regionalna i spora część Internetu należy do niemieckich wydawców. Medialny rynek naszego zachodniego sąsiada jest dosyć specyficzny. W ramach poprawności politycznej i autocenzury tamtejsze gazety i telewizje realizują politykę rządu. Jeżeli ktoś próbuje iść pod prąd, dostaje po uszach, jak dziennikarz, który został skazany na pół roku więzienia za opublikowanie zdjęcia z czasów drugiej wojny, na którym muzułmański przywódca brata się z Hitlerem. Jeżeli Schetyna chce bronić mediów, to jako Europejczyk z krwi i kości powinien zacząć właśnie od tego przypadku. Każdy, kto trochę zna historię wie, że muzułmanie kibicowali Hitlerowi. Nie pasuje to jednak carcyngowi Angeli i za głoszenie prawdy, w demokratycznych Niemczech można pójść za kratki. Duży wydawcy są pragmatyczni i współpracują z rządem, bo państwo jest dla nich najlepszym klientem. Warto też pamiętać o starej biznesowej prawdzie, że kapitał nie zna granic, ale ma swoją ojczyznę. W tym kontekście staje się jasne, dlaczego sporo mediów w Polsce współpracuje z rządem. Niemiec-kim rządem.

filar

REKLAMA

**SPRZEDAM
PAWILON
z parkingiem**
150 m²
ul. Śląska 25 c
2 kondygnacyjne
+ poddasze
centrum, obok policji
oraz działki (Bzie)
ok. 1000 m²
tel. 514 323 030

W niedzielę 3 września obchodziliśmy 37. rocznicę podpisania Porozumienia Jastrzębskiego.



Podczas uroczystości jastrzębski samorząd reprezentował Łukasz Kasza, przewodniczący Rady Miasta. Stoją za nim radni Piotr Szereda i Tadeusz Sławik.

Pamiętamy!

W sierpniu 1980 roku oczy całej Polski skierowane były na trzy miasta: Gdańsk, Szczecin i Jastrzębie-Zdrój. Tutaj złamano monopol komunistycznej władzy i położono fundament pod wolną i demokratyczną Polskę. O tamtych wydarzeniach nie wolno nigdy zapomnieć. Tegoroczne obchody rozpoczęły się mszą świętą

w kościele Najświętszej Maryi Panny Matki Kościoła. Następnie uczestnicy uroczystości złożyli wieńce i kwiaty pod pomnikiem Porozumienia Jastrzębskiego przy kopalni Zofiówka. Wśród gości byli, m.in. Piotr Duda, przewodniczący NSZZ „Solidarność” i Grzegorz Tobiszowski, wiceminister Energii. Jastrzębie-Zdrój reprezentował Łukasz Kasza, przewodniczący Rady Miasta.



Porozumienie Jastrzębskie było trzecim, po gdańskim i szczecińskim, podpisanym latem 1980r. Zdaniem wielu historyków, masowe strajki na Śląsku, których efektem były ustalenia zawarte w Jastrzębiu, wpłynęły na tempo i skuteczność negocjacji prowadzonych w Gdańsku i Szczecinie, a podpisanie Porozumienia Jastrzębskiego przypieczętowało wcześniejsze umowy.

Oprócz poparcia wszystkich 21 postulatów gdańskich, wolnych sobót dla całej Polski oraz zniesienia niszczącej więzi rodzinne „czterobrygadówki”, górnicy wywalczyli m.in. podnoszenie zarobków w ślad za wzrostem kosztów utrzymania. Władza zgodziła się też na wiele branżowych postulatów pracowników kopalni.

Strajk w kopalni „Manifest Lipcowy” (obecnie „Zofiówka”) rozpoczął się 27 sierpnia na nocnej zmianie.

29 sierpnia do kopalni przyjechała delegacja rządowa. Górnicy przedstawili swe postulaty. Tego samego dnia zastrajkowało dalszych siedem kopalni. Powołano pierwszy na Śląsku Międzyzakładowy Komitet Strajkowy (MKS).

Po rozpoczęciu rozmów z MKS-em władze komunistyczne równocześnie próbowały oderwać od niego komitety strajkowe z poszczególnych kopalni. Zakłady i miasto za-

sypywano ulotkami mającymi załamać psychicznie nie tylko górników, ale i ich rodziny. Miało to jednak odwrotny skutek - wkrótce w regionie strajkowało już 28 kopalni i 28 innych zakładów.

2 września ok. 17.00 rozpoczęła się kolejna tura negocjacji. 3 września ok. 5.40 rano, po kilkunastu godzinach negocjacji, podpisano liczące 29 punktów porozumienie, zwane od tego czasu jastrzębskim. W załączniku do porozumienia wymieniono 56 zakładów tworzących Międzyzakładowy Komitet Strajkowy, w tym 28 na 66 działających wówczas kopalni węgla. W rzeczywistości w chwili podpisywania porozumienia MKS skupiał już znacznie więcej strajkujących zakładów.

MKS przekształcił się w Międzyzakładowy Komitet Robotniczy NSZZ. Wkrótce zawarto też porozumienia w FSM w Tychach, Hucie Katowice, Bytomiu, Siemianowicach Śląskich i Tarnowskich Górach. Na Śląsku powstało sześć wolnych międzyzakładowych organizacji związkowych. Ich zjednoczenie nastąpiło w lipcu 1981r. Główną siedzibą związku było wówczas Jastrzębie-Zdrój.



Wydawca:
F-Press, 43-190 Mikołów, Rynek 18,
redakcja@naszagazeta.info, naszejastrzebie@naszagazeta.info
Redaktor naczelny: Jerzy Filar
Sekretarz redakcji:
Beata Leśniewska tel.: 32 209 18 18, 509 797 881
Redaguje zespół.

REKLAMA:
Mariola Szołtyś
606 221 496, reklama1@naszagazeta.info
Sebastian Sroślak
790 887 729, reklama@naszagazeta.info
Redakcja nie zwraca niezamówionych materiałów.
Za treść ogłoszeń odpowiada reklamodawca.

Od września dzieci, młodzież i studenci, zameldowani w Jastrzębiu-Zdroju, jeżdżą autobusami za darmo. Bilety finansuje budżet miasta. Na rok przed wyborami prezydent Anna Hetman zaczyna rozdawać kosztowne prezenty.

Wyborcza jazda

Media współpracujące z prezydent Hetman, a zwłaszcza portal należący do jej syna, podkreślają, że jest to pierwszy krok w realizacji całkowitej bezpłatnej komunikacji na terenie miasta. Jest to podwójna nieprawda. Po pierwsze, ufundowanie grupie mieszkańców biletów autobusowych ma niewiele wspólnego z realizacją wyborczej obietnicy o darmowej komunikacji, dzięki której Anna Hetman została prezydentem. I druga rzecz, komunikacja dla dzieci i młodzieży nie jest bezpłatna, bo w tym roku kosztować będzie pół miliona złotych, a w przyszłym 1,3 mln zł.

Placi za to budżet miasta z kieszeni mieszkańców.

Podczas kampanii wyborczej w 2014 roku startująca z listy Platformy Obywatelskiej przyszła prezydent szumnie zapowiadała reformę transportu publicznego w Jastrzębiu-Zdroju. Koszt darmowej komunikacji miał się zmieścić w granicach składki, jaką miasto płaci na rzecz MZK. Te plany okazały się niedopracowaną, medialną wydmuszką, ale temat wrócił. Zbliżają się kolejne wybory samorządowe. Stare, niezrealizowane obietnice trzeba ubrać w nowe opakowanie. Syn Anny Hetman komunikacyjnymi niepowodzeniami swojej matki obarcza - rzecz jasna - radnych.



- Gdyby Rada Miasta utrzymała swoje wystąpienie ze struktur Międzygminnego Związku Komunikacyjnego w styczniu 2015 roku, to mielibyśmy bezpłatną komunikację dla wszystkich mieszkańców w 2016r. Jednak radni PiS przeformowali ponowne wstąpienie do Związku - można przeczytać na portalu jastrzebieonline należącym do syna prezydent Hetman..

Jak było naprawdę, dowiedzieliśmy się w maju ubiegłego roku, kiedy po długich staraniach magistrat zgodził się ujawnić raport prof. dr hab. Roberta Tomanka z Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach, na temat planu wprowadzenia bezpłatnej komunikacji w Jastrzębiu-Zdroju. Opraco-

wanie kosztowało prawie 50 tys. zł, ale to chyba nie był jedyny powód, aby schować go w głębokich szufladach Urzędu Miasta.

Zdaniem ekspertów, taryfa zerowa, czyli bezpłatna komunikacja, jest eksperymentem budzącym ekonomiczne zastrzeżenia i obciążonym dużym ryzykiem.

- „Wprowadzenie taryfy zerowej zwiększy zakres dofinansowania transportu zbiorowego w Jastrzębiu. Nawet po optymalizacji układu linii dotacje

będą wyższe niż obecnie, a w skrajnym przypadku wzrosną znacząco...” - pisał prof. Tomanek.

Oczywiście, profesor z Akademii Ekonomicznej miał rację. Tylko za wprowadzenie darmowych przejazdów dla dzieci i młodzieży miasto zapłaci 1,3 mln zł rocznie. Syn Anny Hetman radośnie zapowiada, że jest to pierwszy krok do bezpłatnej komunikacji dla wszystkich. Kto i ile za to zapłaci? Na pierwsze pytanie znamy odpowiedź, bo wszystkie jastrzębskie reformy komunikacyjne polegają na drenażu miejskiej kasy. Autorzy ekspertyzy zalecali, aby zaniechać albo przynajmniej odłożyć decyzję o wystąpieniu z MZK. Radni choć nie znali treści raportu ani nie są ekspertami z zakresu komunikacji, intuicyjnie czuli, że tak właśnie powinni postąpić. W styczniu 2015 ulegli namowom prezydent Hetman i zgodzili się na wystąpienie z MZK, ale później naprawili błąd i wrócili do tej struktury.

Tym krokiem prawdopodobnie uratowali miasto przed komunikacyjną katastrofą.

Teraz większość radnych ustąpiła żądaniom prezydent Anny Hetman i zgodziła się na sfinansowanie przejazdów dla jednej grupy mieszkańców. Decyzja była trudna. Gdyby odrzucili projekt, media zależne od magistratu nie zostawiłyby na nich suchej nitki zarzucając, że nie chcą zrobić czegoś dobrego dla dzieci. Na tym zapewne prezydent Anna Hetman nie poprzestanie. Przed wyborami zapewne zaproponuje, aby bezpłatną komunikację wprowadzić dla wszystkich. Taki wydatek drastycznie obciąży budżet miasta, ale wyborcze zwycięstwo jest przecież warte każdych milionów. (fil)

REKLAMA

U nas taniej o 23% VAT

Jastrzębie-Zdrój, ul. Arki Bożka 22F (Stary Targ), kom. 601 976 218

www.parcela-nieruchomosci.pl

 M-3 Jastrzębie-Zdrój ul. Wrocławska pow. 49,00 m ² cena: 108 000 zł tel. 601 976 218	 M-6 (układ2x2) Jastrzębie-Zdrój ul. Harcerska pow. 72,00 m ² cena: 144 000 zł tel. 601 976 218	 DOM Polomia pow. 150,00 m ² działka. 2200,00 m ² cena: 399 000 zł tel. 601 976 218	TYLKO U NAS
 M-4 Jastrzębie-Zdrój ul. Śląska pow. 51,60 m ² cena: 120 000 zł tel. 601 976 218	 M-6 Jastrzębie-Zdrój ul. Wrocławska pow. 71,00 m ² cena: 140 000 zł tel. 601 976 218	 DOM Kaczyce Dolne pow. 180,00 m ² działka. 5088,00 m ² cena: 319 000 zł tel. 601 976 218	TYLKO U NAS
 M-2 Ormontowice pow. 18,50 m ² cena: 45 000 zł tel. 601 976 218	 M-3 Jastrzębie-Zdrój os. XXX-lecia pow. 38,00 m ² cena: 76 000 zł tel. 601 976 218	 M-4 Jastrzębie-Zdrój ul. Kurpiowska pow. 46,00 m ² cena: 116 000 zł tel. 601 976 218	TYLKO U NAS
 DOM Zebrydowice ul. 200,00 m ² działka. 650,00 m ² cena: 500 000 zł tel. 601 976 218	 DOM Jastrzębie-Zdrój pow. 166,00 m ² działka. 617,00 m ² cena: 359 000 zł tel. 601 976 218	 DZIAŁKA BUDOWLANO-USŁUGOWA Jastrzębie-Zdrój pow. 4324,00 m ² cena: 55 zł/m² możliwość podziału	TYLKO U NAS
 M-2 Jastrzębie-Zdrój ul. Warmińska pow. 26,00 m ² cena: 52 000 zł tel. 601 976 218	 M-3 Jastrzębie-Zdrój ul. Wiejska pow. 33,00 m ² cena: 82 000 zł tel. 601 976 218	 M-4 Jastrzębie-Zdrój ul. Beskidzka pow. 55,70 m ² cena: 147 500 zł tel. 601 976 218	TYLKO U NAS
 M-2 Jastrzębie-Zdrój ul. Górnicza pow. 36,00 m ² cena: 47 500 zł tel. 601 976 218	 M-3 Jastrzębie-Zdrój ul. Karola Miarki pow. 37,00 m ² cena: 84 000 zł tel. 601 976 218	 DOM Jastrzębie-Zdrój pow. 105,00 m ² działka. 818,00 m ² cena: 350 000 zł tel. 601 976 218	TYLKO U NAS
 M-2 Jastrzębie-Zdrój ul. Wieczorka pow. 38,00 m ² cena: 61 000 zł tel. 601 976 218	 M-3 Jastrzębie-Zdrój ul. Śląska pow. 33,61 m ² cena: 99 000 zł tel. 601 976 218	 DOM Zebrydowice pow. 108,00 m ² działka. 650,00 m ² cena: 360 000 zł tel. 601 976 218	TYLKO U NAS
 M-3 Jastrzębie-Zdrój ul. Pomorska pow. 47,00 m ² cena: 85 000 zł tel. 601 976 218	 M-3 Jastrzębie-Zdrój ul. Zielona pow. 48,00 m ² cena: 105 000 zł tel. 601 976 218	 DOM Drogomyśl pow. 170,00 m ² działka. 767,00 m ² cena: 119 000 zł tel. 601 976 218	TYLKO U NAS
 M-3 Jastrzębie-Zdrój ul. Zielona pow. 47,05 m ² cena: 105 000 zł tel. 601 976 218	 M-3 Jastrzębie-Zdrój ul. Dunikowskiego pow. 38,00 m ² cena: 73 000 zł tel. 601 976 218	 M-6 (układ2x2) Jastrzębie-Zdrój ul. Turystyczna pow. 69,68 m ² cena: 145 000 zł tel. 601 976 218	TYLKO U NAS
 DOM Łaziska Górne działka. 1284,00 m ² cena: 220 000 zł tel. 601 976 218	 DZIAŁKA BUDOWLANA Zebrydowice Kończyce Małe pow. 1542,00 m ² cena: 70 000 zł tel. 601 976 218	 DZIAŁKA BUDOWLANA Jastrzębie-Zdrój ul. Pułaskiego pow. 1100,00 m ² cena: 90 000 zł tel. 601 976 218	TYLKO U NAS

Górnicza Spółdzielnia Mieszkaniowa często gości na naszych łamach i zazwyczaj nie są to pozytywne publikacje. Oprócz skandalu ze „studium nagrań” zorganizowanym przez prezesa, aby podsłuchiwać szefa związków zawodowych oraz ubiegłorocznymi, niespodziewanymi i wysokimi podwyżkami czynszów, do listy problemów dołączył konflikt w Radzie Nadzorczej GSM, podzielonej na „ludzi prezesa” i opozycję.



To nie może trwać wiecznie

Rozmowa z **ANNA GNAŚ**, członkiem Rady Nadzorczej GSM, autorką facebookowego profilu „GSM NASZA Spółdzielnia”.

- Co się dzieje w GSM?

- Źle się dzieje. Członkowie Rady Nadzorczej nie mają statutowych praw. Odmawia się nam dostępu do dokumentów...

- Jakie dokumenty chciała Pani przejrzeć?

- Jest ich wiele. Na przykład umowy dotyczące, m.in. termomodernizacji, montażu instalacji przeciwpożarowych, współpracy z portalem Jasnet, który za duże pieniądze publikuje materiały propagandowe dotyczące GSM...

- Propagandowe czy promocyjne?

- Ze względu na ataki personalne na przeciwników prezesa oraz agresywny ton komentarzy publikacje te trudno nazwać klasyczną promocją. Podczas jednego z posiedzeń Rady Nadzorczej chciałam się dowiedzieć, ile płacą za to mieszkańcy GSM. Niestety, prezes Gerard Weychert dosłownie wyrwał mi dokumenty z ręki i postraszył sądem za próbę upublicznienia umowy. Zresztą, zastraszanie to najczęściej stosowany „argument”

w dyskusjach z niepokornymi członkami Rady Nadzorczej.

- Czym was straszą?

- Sądami i... Andrzejem Matusiakiem.

- Żartuje Pani?!

- Mówię poważnie choć wiem, że brzmi to śmiesznie. Kiedy zaczęłam

Jest to niebezpieczne, nierozsądne i nieracjonalne, aby całą działalność spółdzielni podporządkować personalnym wojenkom prezesa, za którą płacą mieszkańcy.

- Na założonym przez Panią facebookowym profilu „GSM NASZA Spółdzielnia” można przeczytać, że zewnętrzny prawnik, zatrudnio-

mnie duża kwota zapisana pod hasłem „inne usługi”. Okazało się, że kryją się pod tym usługi prawne.

- Przecież w GSM pracuje dwóch etatowych prawników.

- Powiedziano nam, że spółdzielnia musi korzystać z usług zewnętrznych prawników, ponieważ jest dużo spraw sądowych. A przecież nie jest

w prawach członka Rady Nadzorczej.

- Był to dla mnie niezrozumiały i absurdalny krok. Prezes i jego większość w Radzie Nadzorczej pozbyli się człowieka kompetentnego, inteligentnego, merytorycznie przygotowanego do pełnienia swojej funkcji i przede wszystkim oddanego Jastrzębiu-Zdrój i swojej pasji, jaką jest honorowe krwiodawstwo. Mieszkańcom nie trzeba przedstawiać Andrzeja Kinasiewicza. Sam fakt wykluczenia ze swojego grona takiej osoby daje najlepsze świadectwo o ludziach, którzy rządzą GSM.

- Czym się skończy to zamieszanie?

- Nie wiem, czym się skończy, ale jednego jestem pewna, że nie może trwać to wiecznie. Kluczem do rozwiązania tej sytuacji są mieszkańcy. To oni wybierają członków Rady Nadzorczej, która mianuje prezesa. Mieszkańcy, jeżeli chcą zmian, muszą po prostu pójść na walne zgromadzenie członków i podjąć właściwą decyzję.

Rozmawiał: Jerzy Filar

Jest to niebezpieczne, nierozsądne i nieracjonalne, aby całą działalność spółdzielni podporządkować personalnym wojenkom prezesa, za którą płacą mieszkańcy.

pracę w Radzie Nadzorczej nie wiedziałam, że jest jakiś konflikt między Andrzejem Matusiakiem i prezesem GSM. Zresztą, co mnie to obchodzi? Do startowania w wyborach namówili mnie znajomi, a do Rady dostałam się dzięki głosom mieszkańców.

ny przez GSM, zarobił w pół roku prawie 75 tys. zł. To prawdziwa informacja?

- Prawdziwa, choć zapewne też miała być poufna. Kiedy analizowaliśmy półroczne sprawozdanie finansowe spółdzielni zainteresowała

tajemnicą, że większość tych spraw dotyczy procesów prezesa. Płacą za to mieszkańcy.

- Ofiarą tych wojenek padł Andrzej Kinasiewicz, który głosami „ludzi prezesa” został zawieszony

Fotozagadka

Nie przeszkadzać! Radna rozwiązuje!

Radna Bernadeta Magiera z klubu radnych „Dla Jastrzębia” w niestandardowy sposób podchodzi do swojej pracy dając przy tym popis niezwykłej podzielności uwagi i koncentracji. Nie każdy potrafi rozwiązywać krzyżówki w takich warunkach, ale Pani Bernadeta daje radę!

Jednocześnie apelujemy do radnych, aby uszanowali hobby koleżanki i przemawiali z mównicy o pół tonu ciszej.



Dwa miesiące temu jastrzębianie zostali ogłoszeni najbogatszymi Polakami. Zanim ochłonęliśmy po tej rewelacji, na ziemię sprowadził nas kolejny ranking, gdzie znaleźliśmy się na liście miast zagrożonych marginalizacją. Gdzie leży prawda?

Skoro jest tak dobrze, dlaczego jest tak źle?

W rankingu miast, w których najlepiej się zarabia, Jastrzębie-Zdrój nie miało sobie równych, pokonując nawet Warszawę. Oczywiście, do tego zestawienia należy podchodzić z dużym dystansem. Wiadomo, że na wysokość zarobków największy wpływ mają płace u największego

Przebadano 255 średnich miast w Polsce. Okazuje się, że prawie połowie z nich grozi marginalizacja i zjawiska kryzysowe. Na czarnej liście znalazło się 122 miejscowości. Jastrzębie-Zdrój zajmuje 48 miejsce. Z naszego regionu w pierwszej pięćdziesiątce znalazły się jeszcze Rydułtowy, Sosnowiec i Zabrze. Diagnoza naukowców nie

Co więc dolega Jastrzębiu - Zdrój, że znalazło się w tak nieciekawym zestawieniu?

- Niezależnie od metody i przyjętych wskaźników, a tych stosowano nawet kilkanaście, trzon miast, w których występują niekorzystne tendencje, zawsze był ten sam. „Najważniejsze wyzwanie rozwojowe Polski niewątpliwie związane jest z demografią i spadkiem liczby ludności, zwłaszcza osób młodych i lepiej wykształconych. Towarzyszą temu narastające problemy społeczne i rozpad więzi społecznych, a także patologie - podkreśla autor analizy prof. Przemysław Śleszyński z Instytutu Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN,



śląskiej aglomeracji, ale co z tego, skoro nie można tam dojechać pociągiem. Codzienne podróżowanie swoim samochodem jest kosztowne i trzeba naprawdę dobrze zarabiać, aby sobie na to pozwolić. W efekcie, jeżeli ktoś dostanie etat w innym mieście, najczęściej wyprowadza się z Jastrzębia-Zdroju. I nie jest to brak lokalnego patriotyzmu, ale życiowo-logistyczna konieczność.

tę koszmarną nazwę na język polski chodzi o to, że kapitał, rządowe inwestycje i środki unijne, lokowano przede wszystkim w kilku największych aglomeracjach. To one miały napędzać rozwój kraju, a cywilizacyjny postęp w naturalny sposób powinien „przejsć” na resztę kraju. Teoria nie sprawdziła się w praktyce. Nie było żadnej dyfuzji, została tylko polaryzacja. Bogaci się bogacili, a biedni biednieli lub - jak Jastrzębie-Zdrój - stali w miejscu. Wicepremier Morawiecki chce przeznaczyć 2,5 mld zł na 122 miasta z „czarnej listy”. To nie jest mała kwota, ale może okazać się kroplą w morzu potrzeb. Miejmy nadzieję, że wśród priorytetów znajdzie się przynajmniej odtworzenie pasażerskiego ruchu kolejowego z Jastrzębia-Zdroju. (fil)

2,5 mld zł
chce przeznaczyć Ministerstwo Rozwoju na wsparcie miast zagrożonych marginalizacją, w tym Jastrzębie-Zdrój.

w okolicy pracodawcy, czyli Jastrzębskiej Spółki Węglowej. Nie wszyscy jednak pracują w JSW, a nawet wielu pracowników tej firmy nie widziało jeszcze na pasku kwoty 6132 zł brutto. Prawdę na temat faktycznej kondycji miasta mówi inny ranking. Został on przygotowany przez Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania Polskiej Akademii Nauk. Opracowanie zamówił wicepremier Mateusz Morawiecki na potrzeby rządowej Strategii na rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju.

brzmi optymistycznie. To miasta „z silną utratą funkcji i niekorzystną sytuacją społeczno-gospodarczą”. Ogólnopolską listę otwiera Prudnik. W ostatnich latach praktycznie zamarł tam przemysł włókienniczy i obuwniczy, co doprowadziło miasto do ekonomicznego i społecznego upadku. Jastrzębie-Zdrój, jak widać z wcześniejszego rankingu, nie boryka się z takimi problemami. Przemysł wydobywczy i firmy okologiczne przez długie lata zapewnią tutaj miejsca pracy i podatki do kasy miasta.

Sztandarowy atut Jastrzębia-Zdrój okazał się zarazem największym zagrożeniem rozwojowym.

Nie wszyscy młodzi ludzie chcą pracować w górnictwie. Kto ma inne zawodowe plany i życiowe ambicje, musi szukać swoich szans poza rodzinnym miastem. I tu rodzi się kolejny problem - wykluczenia komunikacyjnego Jastrzębia-Zdroju. Pracę w różnych branżach i dziedzinach oferuje centrum

Na indywidualne problemy Jastrzębia-Zdrój nakładają się negatywne zjawiska mierzone w skali ogólnopolskiej.

Koalicja PO-PSL przez osiem lat rządów forsowała polaryzacyjno-dyfuzyjny model rozwoju kraju. Przekładając

Widzimy zagrożenia i staramy się im sprostać

Rozmowa z **ŁUKASZEM KASZĄ**, przewodniczącym Rady Miasta



- Czytał Pan raport PAN?

- Czytałem. Raport nie brzmi optymistycznie, ale nie jesteśmy w swoich problemach osamotnieni. W podobnym położeniu znajduje się ponad 100 miast. Wiele problemów Jastrzębia-Zdroju wynika z naszych indywidualnych uwarunkowań, ale ich szerszym tłem jest sytuacja ogólnopolska i negatywne tendencje demograficzne. Społeczeństwo się starzeje, a młodzi, zdolni ludzie wyjeżdżają do dużych ośrodków miejskich, które przyciągają ich lepszą ofertą edukacyjną i wizją bardziej atrakcyjnego zatrudnienia. Emigracji sprzyjają także otwarte granice Unii. To wszystko bezpośrednio zagraża przyszłości małych

i średnich miast, w tym Jastrzębia-Zdroju.

- Jastrzębski samorząd ma pomysły na rozwiązanie tej sytuacji?

- Mamy pomysły, a nawet konkretne recepty. Wszystko jest przeanalizowane, opracowane i ujęte w najważniejszym dokumencie samorządowym, jakim jest Strategia Rozwoju Miasta.

- A konkretnie?

- Pisaliście już kiedyś na swoich łamach o konieczności zapewnienia szybkiego i taniego połączenia kolejowego z aglomeracją górnośląską. To jest klucz do sukcesu. Połączenia kolejowe ułatwiłyby podej-

mowanie pracy w Katowicach i okolicznych miejscowościach, bez potrzeby opuszczania Jastrzębia-Zdroju na stałe. Kluczową sprawą jest także utworzenie drugiego, obok górnictwa, fundamentu gospodarczego dla naszego miasta. W Jastrzębiu-Zdroju powinno prężnie działać centrum przedsiębiorczości i innowacyjności. Weźmy przykład z Jastrzębskiej Spółki Węglowej, która utworzyła osobną spółkę zajmującą się wyłącznie nowymi technologiami. To jest właśnie dobry kierunek rozwoju, w którym powinno zmierzać nasze miasto.

- Na to potrzeba pieniędzy i zgody w samorządzie. Brakuje jednego i drugiego.

- Z tym się nie zgodzę. Oczywiście, że pieniądze są kluczem do rozwoju, ale wiele inwestycji można uruchomić wykorzystując wsparcie zewnętrzne, a inne można zrealizować ze środków własnych. Wystarczy jedynie inaczej rozłożyć akcenty w finansowych planach miasta. Nie demonizowałbym także kwestii braku zgody w samorządzie. Rada Miasta prowadzi aktywny dialog z Prezydentem. Wykonanie założeń Strategii jest na bieżąco monitorowane. Nawet jeżeli różnimy się w ocenie niektórych przedsięwzięć, to zgodnie i wspólnie widzimy zagrożenia stojące przed Jastrzębiem i razem - jako samorząd - staramy się im sprostać.

Rozmawiała: Beata Leśniewska

REKLAMA

Niepubliczne Integracyjne Przedszkole i Żłobek

„DZWONECZEK”

Realizujemy Podstawę Programową Wychowania Przedszkolnego. Obejmujemy opieką dzieci niepełnosprawne intelektualnie, ruchowo, dzieci autystyczne, z zaburzeniami sensorycznymi.

CZESNE ZA PRZEDSZKOLE:

- ❖ do 6 godzin - 200 zł ❖ powyżej - 320 zł.
- Drugie i kolejne dziecko zniżka 50%.
- Dzieci z orzeczeniem o potrzebie kształcenia specjalnego - czesne 100 zł.

CZESNE ZA ŻŁOBEK

wynosi
540 zł za miesiąc.

CZESNE OBEJMUJE:

- ❖ rytmikę
- ❖ język angielski
- ❖ dogoterapię
- ❖ zajęcia z etnologii
- ❖ przedstawienia teatralne
- ❖ wycieczki
- ❖ gimnastykę korekcyjną
- ❖ opiekę psychologa i logopedy
- ❖ kółka zainteresowań
- ❖ religię



Małe grupy do 18 osób, każda pod opieką magistra wychowania przedszkolnego i wykwalifikowanej opiekunki dziecięcej.

Oferujemy pełne wyżywienie: śniadanie, obiad, podwieczorek, kolacja.

Każdy posiłek skalkulowany osobno do wyboru.



Jastrzębie-Zdrój, Powstańców Śląskich 109 • tel. 32 47 11 559
www.przedszkoledzwoneczek.pl • sekretariat@przedszkoledzwoneczek.pl

Zagrają dla Tymona

Niezwykła, porywająca muzyka, wspańnię, żywiołowy taniec, emocje niby stylizowane, ale prawdziwe. 14 września o godz. 17,00 na scenie Kina Centrum, musical **WEST SIDE STORY**, w wykonaniu Teatru Muzycznego **MOVIMENTO z Czechowic - Dziedzic**.

„West Side Story” to musical ciągle świeży, porywający i czytelny dla współczesnego odbiorcy. Można w nim dostrzec pewne nawiązania do szekspirowskiego dramatu „Ro-

meo i Julia”. Na przeszkodzie czystej i niewinnej miłości dwojga głównych bohaterów nie stają jednak zwaśnione rody, z których wywodzą się kochankowie, ale zatargi między ulicznymi gangami. Musical ukazuje, jak wiele zła i krzywd może wyrządzić niezasadniona nienawiść między ludźmi, nienawiść tak silna, że nawet miłość nie zdoła jej pokonać... Głębsza refleksja nad wymową „West Side Story” pozwala przywołać słowa Szekspira, o których tak często się zapomina: „wiele można zdziałać nienawiścią, lecz jeszcze więcej miłością”...

Już tradycyjnie młodzi artyści wystąpią na scenie kina Centrum w szczytnym celu. W tym roku dochód ze spektaklu zostanie przeznaczony na sfinansowanie specjalistycznego turnusu rehabilitacyjnego dla czteroletniego Tymona Machury mieszkańca naszego miasta. Cegiełki dostępne są w kasie Kina Centrum w Jastrzębiu-Zdroju.

Organizatorami koncertu jest Fundacja SŁONECZNA KRAINA DZIECIOM, Fundacja IMPULS Fabryka Kreatywności oraz Miejski Ośrodek Kultury w Jastrzębiu-Zdroju.

Projekt realizowany przy pomocy środków budżetowych Miasta Jastrzębie-Zdrój

Grażyna Strzdała i Dorota Kowol, przewodnicząca KGW Sołectwa Ruptawy-Cisówki.

Edukacja kulturalna w Sołectwie Ruptawa-Cisówka

Z inicjatywy Doroty Ledwoń, Sołtysa Ruptawy-Cisówki, a także Rady Sołeckiej i Stowarzyszenia Lokalna Grupa Działania „Wspólny Rozwój”, wniosek na realizację zadania publicznego, pt. „Edukacja kulturalna w Sołectwie Ruptawa-Cisówka” otrzymał dofinansowanie w wysokości osiemnastu tysięcy złotych.

Zapraszamy do zwiedzania wystawy prac twórczych oraz eksponatów kultury materialnej i kultu religijnego.

Otwarcie wystawy:
10 września, godz. 16⁰⁰.

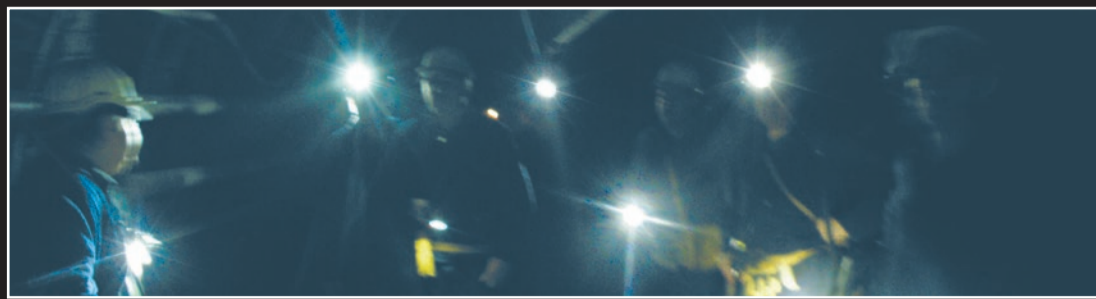
► Na przełomie sierpnia i września w całym kraju, także w Jastrzębiu-Zdroju obchodzono Dożynki.

Optymistyczne plony

Rolnictwo nie ma dużego znaczenia dla gospodarki miasta, ale na szczęście w jastrzębskich sołectwach nie zamarły dożynkowe tradycje. A w tym roku jest co świętować. Generalnie, rolnictwo odbija się od dna. Na wszystkich wiodących rynkach rolno-spożywczych notowano w tym roku wzrosty cen. Rośnie także eksport polskiej żywności. Bieżący rok powinien się zamknąć rekordową kwotą 25 mld euro, uzyskaną ze sprzedaży naszych produktów. W ciągu ostatnich dwóch lat żyw-

ność z nalepką „Made in Poland” trafiła na 30 nowych, zagranicznych rynków. Szczególnie obiecująco zapowiada się współpraca z Chinami, Indiami i państwami północnej Afryki. Od września tego roku Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi rozpoczęło proces porządkowania rządowych agencji rolnych. W miejsce Agencji Rynku Rolnego oraz Agencji Nieruchomości Rolnych powstał Krajowy Ośrodek Wspierania Rolnictwa. W województwie śląskim siedziba KOWR znajduje się w Mikołowie.





Solidarni z ofiarami nawałnic

Jastrzębska Spółka Węglowa wesprze finansowo mieszkańców powiatu chojnickiego i tucholskiego, najbardziej poszkodowanych przez sierpniową nawałnicę.

50 tys. zł



Przypomnijmy, że na początku sierpnia w ciągu zaledwie pół godziny kataklizm zmiotł z terenów powiatu chojnickiego i powiatu tucholskiego tysiące hektarów lasów, a bez dachu nad głową zostało kilkaset rodzin.

- *Trudno pozostać obojętnym, kiedy tyle osób tak nagle zostało pozbawionych dobrobytu życia. W takiej chwili odległość nie ma znaczenia. Rozumiemy dramat tych ludzi. Górnicy wiedzą, co to katastrofy zbiorowe. Solidaryzujemy się z tymi, którzy potrzebują jak najszybszego wsparcia* - mówi Daniel Ozon, pełniący obowiązki prezesa zarządu Jastrzębskiej Spółki Węglowej.

W krytycznej sytuacji po klęsce żywiołowej JSW zdecydowała się przekazać na potrzeby powiatów chojnickiego i tucholskiego darowiznę w wysokości 50 tysięcy złotych.

- *Rozmiar strat jest tak ogromny, że bez pomocy innych poszkodowane gminy sobie nie poradzą. Do dziś nie można dotrzeć do wielu miejsc. Nawałnica pociągnęła za sobą poważne straty gospodarcze, a także ofiary śmiertelne i wielu rannych. Jastrzębska Spółka Węglowa chce pomóc w odbudowie tego, co zostało zniszczone, tak aby mieszkańcy jak najszybciej mogli wrócić do swoich domów. Możliwości finansowe tych powiatów są ograniczone i nie wystarczają na pomoc dla wszystkich. Aby mieszkańcy mogli zacząć w miarę normalnie żyć, potrzeba wielu miesięcy ciężkiej pracy i wzajemnego wsparcia.*

Zarząd Jastrzębskiej Spółki Węglowej apeluje również do swoich pracowników, aby w miarę możliwości finansowych pomogli poszkodowanym w nawałnicy i wpłacali datki na konta, które zostały specjalnie w tym celu utworzone przez powiaty tucholski i chojnicki, a także Caritas i Polski Czerwony Krzyż. Samorządowcy i organizatorzy zbiórek zapewniają, że wsparcie dotrze wszędzie tam, gdzie jest najbardziej potrzebne. Każda, nawet najmniejsza pomoc jest bezcenna - mówi Katarzyna Jabłońska-Bajer.

Grupa Jastrzębskiej Spółki Węglowej zakończyła pierwsze półrocze tego roku zyskiem w wysokości 1 429,1 mln zł. W analogicznym okresie ubiegłego roku spółka zanotowała 148,4 mln zł.

Rewelacyjne półrocze

Na wyniki finansowe pierwszego półrocza istotny wpływ miała sytuacja na międzynarodowych rynkach węgla, koksu i stali. JSW jako czołowy producent węgla koksowego w Unii Europejskiej korzysta z tzw. renty geograficznej, podlega jednak ogólnym trendom rynku światowego. Ceny węgla koksowego sprzyjały jastrzębskiej spółce, ale to nie był jedyny czynnik wpływający na dobrą kondycję JSW. Efekty przynoszą także wdrażane od ubiegłego roku plany restrukturyzacyjne.



Po wyłączeniu produkcji KWK Krupiński i Ruchu Jas-Mos poprawiły się wyniki segmentu węglowego:

- produkcja węgla ogółem wyniosła ok. 7,52 mln ton i była wyższa w porównaniu do pierwszego półrocza 2016r. o 10 %,
- łączna sprzedaż węgla została zrealizowana na poziomie 7,19 mln ton, tj. o 8,4% wyższym niż w pierwszym półroczu 2016r.,
- łączne przychody Grupy w pierwszym półroczu 2017r. zostały zrealizowane na poziomie 4 693,5 mln zł, tj. o 62 % wyższym niż w pierwszym półroczu 2016r.,
- średnia cena węgla wzrosła w pierwszym półroczu tego roku w stosunku do adekwatnego okresu roku poprzedniego aż o 103,3%,
- w przypadku samego węgla koksowego średnia cena sprzedaży uzyskana przez grupę kapitałową JSW w pierwszym półroczu 2017 roku była o 135,5% wyższa niż rok wcześniej.
- cena węgla do celów energetycznych wzrosła w tym czasie o 10,5%,
- udział produkcji węgla koksowego w ogólnej produkcji w pierwszym półroczu 2017r. wyniósł 71,6%.

Międzynarodowe Targi Górnictwa, Przemysłu Energetycznego i Hutnictwa. Trudno o lepszy sygnał, że rząd nie zamierza rezygnować z węgla, jak

Branża odra

Premier BEATA SZYDŁO

- Na europejskim szczycie górniczym nie mogło mnie nie być. Jest to dobra okazja do tego, aby pochwalić się tym, co dzieje się w branży górniczej. Tym, co udało się nam przez blisko dwa lata rządów Prawa i Sprawiedliwości zrobić dla reformy górnictwa. To jest okazja do tego, aby stąd - z Katowic - ze stolicy Śląska, ale też ze stolicy polskiego przemysłu, górnictwa, powiedzieć, że górnictwo jest dla polskiej gospodarki niezwykle ważne i będzie ważne. Nowoczesne górnictwo. Takiego górnictwa chcemy i takie górnictwo budujemy. Te targi pokazują, że dużo tych nowoczesnych technologii w górnictwie może być wykorzystanych. I to jest przyszłość polskiej gospodarki. Kiedy rozpoczynaliśmy pracę naszego rządu i było wiadomo, że jednym z głównych zadań jest doprowadzenie do reformy górnictwa, chyba niewielu wierzyło, że to się powiedzie. Można powiedzieć, że jest to nasz wspólny sukces, że przed polskim górnictwem, przed polską energetyką jest dobra perspektywa, dobra przyszłość. Chcemy budować polską energetykę, polską gospodarkę w oparciu o bezpieczny mix energetyczny, w którym węgiel kamienny i węgiel brunatny będzie miał niezwykle istotne miejsce. Tak się dzieje i tak się będzie działo przez kolejne miesiące i lata, bo ta reforma cały czas trwa. Weszła w nowy etap. Myślimy właśnie o budowaniu nowych technologii węglowych, o nowoczesnym górnictwie. Do tego potrzebujemy nowoczesnych rozwiązań. Chcemy, aby polskie górnictwo i polska energetyka były naszymi wizytówkami. To jest bezpieczeństwo naszego państwa. Zdajemy sobie z tego sprawę, że we współczesnym świecie każde państwo musi budować tak swoją gospodarkę - bardzo wrażliwą jej część, czyli energetykę - aby zabezpieczyć w jeszcze większym stopniu swoje interesy. I my to realizujemy. Jestem dumna z tego, że ten projekt się udał, dlatego, że sama związana jestem z gminą górniczą, pochodzę z tego regionu i wiem doskonale, że dla nas, ludzi mieszkających na południu Polski, górnictwo to nie tylko gospodarka, miejsce pracy, możliwość zarobkowania, ale też wielki etos budowany przez wiele pokoleń. To jest nasze życie.

Rozmach i liczba gości tegorocznej edycji targów przeczy tezie, że górnictwo traci na znaczeniu. Swoje wyroby i usługi zaprezentowały setki firm z całego świata. Przyjechali wystawcy, m. in. z Niemiec, Czech, Słowacji, Belgii, Francji, Wielkiej Brytanii, Słowenii, Grecji, Turcji, Rosji, Ukrainy i Chin. W tym roku ważne okazały się także akcenty polityczne. Branża górnicza, ze względu na zaostrzający się, antykarbonizacyjny kurs Komisji Europejskiej, jak nigdy wcześniej potrzebuje silnego wsparcia ze strony władz państwa. Obecność na inauguracji premier Beaty Szydło dała jasny sygnał, że w tych trudnych czasach, górnictwo nie jest same.



Premier Beata Szydło podczas otwarcia katowickich targów, z lewej strony.

Państwa górnicze

Wśród wielu ważnych planów i deklaracji omawianych podczas Międzynarodowych Targów Górnictwa, Przemysłu Energetycznego i Hutnictwa uwagę zasługuje pomysł utworzenia koalicji państw węglowych, które dałyby skuteczny o

Wbrew lansowanej przez Brukselę antywęglowej propagandzie, wciąż wiele krajów Unii Europejskiej wydobywa kamienne i brunatne „złoto”. Wśród nich są, m.in. Polska, Niemcy, Czechy, Słowacja, Słowenia, Rumunia, Bułgaria, Grecja, Wielka Brytania, Finlandia. Jeszcze liczniejszą grupę stanowią państwa, które wykorzystują węgiel w narodowej energetyce. Przykładem może być Holandia, uchodząca za jeden z najczystszych krajów w Europie. Uruchomiono tam niedawno dwie nowoczesne elektrownie węglowe, zużywające kilkanaście milionów ton surowca rocznie. Szkoda jedynie, że Holendrzy szukają dostawców w Rosji, a nie w Polsce. Ze wschodu na unijny rynek płynie każdego roku ponad 160 mln ton węgla. To kolejny dowód na nielogiczną, wręcz samobójczą politykę Brukseli. Komisja Europejska, zamiast stawiać na polskie, czyli unijne zaplecze surowcowe, świadomie uzależnia się od dostaw węgla i gazu z Rosji.

Z jednej strony Unia Europejska krytykuje Putina za agresywną politykę w Syrii i na Ukrainie, a z drugiej sama wpycha się w sferę wpływu Kremla.



W Brukseli nie wiedzą, że w rękach Moskwy surowce energetyczne są równie skuteczną bronią, jak czołgi? To, czego nie widzą albo nie chcą widzieć unijne elity, dostrzegają menedżerowie zajmujący się górnictwem.

- W grupie unijnych państw wydobywających albo wykorzystujących węgiel w ener-

getyce, powinniśmy stworzyć koalicję, która przeciwstawi się antywęglowej polityce Unii Europejskiej - zaproponował podczas targów Janusz Olszowski, szef Górniczej Izby Przemysłowo-Handlowej.

Polska byłaby naturalnym liderem grupy, ponieważ nasze górnictwo węglowe jest światową po-

tegą. Decyduje o tym nie tylko największe w UE wydobywanie, na poziomie 70 mln ton, ale też wysoki poziom ośrodków naukowo-badawczych oraz nowoczesne firmy pracujące dla tej branży. Górnictwo zapewnia w Polsce około pół miliona miejsc pracy i płaci ponad 8 mld zł w podatkach do budżetu państwa rocznie.

kiego Katowice 2017 otworzyła premier Beata Szydło. to fundamentu polskiej polityki energetycznej.

bia straty



ej poseł Grzegorz Matusiak.

GRZEGORZ MATUSIAK,

poseł z Jastrzębia-Zdroju, przewodniczący Sejmowego Zespołu ds. Energii

Wreszcie zaczynamy mówić o polskim górnictwie, jako o branży na której można zarobić. Grupa Jastrzębskiej Spółki Węglowej zamknęła pierwsze półrocze tego roku prawie półtaramiliardowym zyskiem, choć na półmetku ubiegłego roku strata wynosiła prawie 150 mln zł. Zysk zanotowała także Polska Grupa Górnicza, przynosząca w ubiegłym roku wielomilionowe straty. Dobra koniunktura na węgiel jest kolejnym dowodem na to, że światowa gospodarka nie ma zamiaru odwracać się od tego surowca, co z uporem usiłuje nam wmówić część środowisk politycznych i sprzyjających im mediów. Oczywiście, na dobre wyniki w branży mają wpływ wysokie ceny węgla, ale trzeba pamiętać, że spółki wydobywcze nie skorzystałyby na tym, gdyby rząd nie uporządkował sytuacji w górnictwie. W samej Jastrzębskiej Spółce Węglowej, dzięki programowi naprawczemu obniżono koszty funkcjonowania o 20 proc. To są ważne argumenty w negocjacjach z Unią Europejską w kontekście polskiego miksu energetycznego. W publicznych dyskusjach często pojawia się pytanie, czy polskie górnictwo sprosta rosnącym wymaganiom klimatycznym, kiedy Komisja Europejska zacznie „śrubować” limity emisyjne. Wyjaśnijmy jedną rzecz: „śrubowanie limitów” nie jest żadnym, wiążącym aktem prawnym. Polska realizuje założenia polityki klimatycznej Unii Europejskiej, natomiast mamy odmienne zdanie na temat decyzji urzędników, którzy wciąż chcą coś zastrząć. To są pomysły, które nie mają nic wspólnego z porozumieniami międzynarodowymi ani z traktatami unijnymi. A na pytanie, czy górnictwo może sprostać wyzwaniom klimatycznym, odpowiedź brzmi: tak. Branża wydobywcza i energetyczna przodują w innowacyjnych rozwiązaniach i nowoczesnych technologiach.

Stawiamy na bezpieczeństwo i niezależność

Dobiegają końca prace redakcyjne nad dokumentem „Polityka energetyczna Polski”. Potwierdzono w nim, że węgiel pozostanie podstawą naszego bilansu energetycznego, a jego wykorzystanie będzie dobrze służyło bezpieczeństwu i niezależności kraju.

Założenia „Polityki energetycznej” są zbieżne z „Programem dla sektora górnictwa węgla kamiennego w Polsce na lata 2016-2030”. Rentowne, efektywne i nowoczesne górnictwo ma być oparte na wiedzy i innowacjach oraz zapewniać bezpieczeństwo energetyczne kraju, a także wspierać konkurencyjność polskiej gospodarki.

- Prace nad programem prowadzone były z zachowaniem pełnej transparentności i w atmosferze pełnego dialogu zarówno ze stroną społeczną jak i przedsiębiorcami górnictwymi - mówiła Anna Margis, dyrektor Departamentu Górnictwa Ministerstwa Energii podczas Międzynarodowych Targów Górnictwa, Przemysłu Energetycznego i Hutniczego KATOWICE 2017.

Dokument składa się z dwóch części. Pierwsza to diagnoza oraz analiza obecnego stanu sektora węgla kamiennego. W Polsce niezagospodarowanych zasobów węgla kamiennego jest około 31 mld ton, co stanowi dostateczną rezerwę dla bezpieczeństwa energetycznego kraju. Według prognoz Polska będzie potrzebowała do 2030 roku rocznie około 70 mln ton węgla kamiennego, scenariusz optymistyczny dla sektora mówi o ponad 80 mln ton rocznie.

Program wyznacza

dziesięć celów szczegółowych:

- ustabilizowanie rentowności i płynności finansowej przez dostosowanie produkcji do potrzeb rynku,
- kontynuacja integracji górnictwa z energią,
- zapewnienie pokrycia krajowych potrzeb,
- inwestycje w dotarcie do nowych złóż i poprawę efektywności wydobycia,
- rozwój kompetencji pracowników,
- wspieranie i rozwój czystych technologii węglowych,
- innowacyjność i poprawa bezpieczeństwa,
- dywersyfikacja przemysłowego wykorzystania węgla kamiennego,
- ujednoczenie i uproszczenie systemu wynagradzania,
- ukończenie działań restrukturyzacyjnych, takich jak włączenie Kompanii Węglowej do Spółki Restrukturyzacji Kopalń.

Program został przyjęty przez Kierownictwo Ministerstwa Energii i skierowany do konsultacji społecznych i uzgodnień międzyresortowych. Termin składania uwag upłynął 4 września. Następnie zgodnie z Regulaminem Pracy Rady Ministrów, projekt Programu zostanie skierowany do rozpatrzenia Radzie Ministrów.

e łączcie się!

Górnictwa, Przemysłu Energetycznego i Hutniczego na szczególną dźwignię antywęglowej polityce Komisji Europejskiej.

Mamy jedne z największych zasobów bilansowych węgla kamiennego (58,5 mld ton), z których zagospodarowano dziś 22,2 mld ton. Reszta wciąż czeka na inwestorów.

- O randze bezpieczeństwa energetycznego Polski mówi sama Konstytucja RP w art. 5 o niepodległości, która zależy jednak od dostępu do źródeł energii. Paliwa stale pokrywają do 56 proc. polskich potrzeb. Albo więc będziemy nadal odkrywać ich nowe złoża, albo weźmiemy odpowiedzialność za pozbycie się suwerenności - mówił Herbert Leopold Gabryś, przewodniczący Komitetu ds. Polityki Klimatyczno-Energetycznej Krajowej Izby Gospodarczej.

O globalnych trendach w produkcji i konsumpcji węgla mówił Brain Ricketts, sekretarz generalny Europejskiego Stowarzyszenia Węgla Kamiennego i Brunatnego Euracoal. Zwrócił, m.in. uwagę na zmianę tonu w narracji unijnych polityków na temat węgla. Negatywnym przykładem jest tutaj - niestety - Donald Tusk, przewodniczący Rady Europejskiej. Jeszcze

w 2014r., jako premier RP wzywał on do uwzględnienia węgla jako czynnika wzmacniającego bezpieczeństwo energetyczne UE. Zmiana poglądów poszła w parze z jego awansem na brukselskie salony.

Donald Tusk mówi dziś jednym głosem z komisarzami unijnymi, że dekarbonizacyjny kurs na czystą energię jest nieodwracalny i nie podlega dyskusji.

- Jedną z zagadek UE pozostaje, dlaczego ignorujemy obfitość węgla pod stopami? - pytał Ricketts i zasugerował odpowiedź. Olbrzymi, polityczny lobbing na europejską skalę wywiera sektor gazowy, a przede wszystkim Gazprom, któremu zależy na utrzymaniu i powiększeniu rynku zbytu. Jediną przeszkodą w realizacji planów moskiewskiego giganta jest węgiel. Chociaż patrząc na zaangażowanie zachodnich polityków w realizację projektu Nord Stream, należy się zastanowić, czy Gazprom jest jeszcze rosyjską firmą czy międzynarodową korporacją.

- Przystosowanie istniejących elektrowni węglowych do wymogów polityki klimatycznej byłoby dużo tańsze, niż przejście z węgla na gaz, którego koszt przekroczy 100 mld dolarów rocznie. Te pieniądze popłynęłyby z Unii Europejskiej do sektora energetyki gazowej - mówił Ricketts.

Gwałtowna i nieuzasadniona dekarbonizacja forsowana przez Unię Europejską nie odzwierciedla globalnych trendów. Na świecie ponad 40 proc. energii powstaje z węgla, a jego zużycie wciąż będzie wzrastać. Około 1,5 mld mieszkańców Ziemi nie ma dostępu do elektryczności. Prąd może im zapewnić przede wszystkim węgiel. Pomysł konsolidacji krajów węglowych wsparli, m.in. Wolfgang Cieslik, prezydent Euracoal oraz Vladimir Budinsky, szef ČEZ Distribuce, były minister komunikacji Republiki Czeskiej.

- W Chinach i Indiach aż 75 proc. energii produkowanych będzie z węgla, co oznacza, że te dwa kraje zużyją go ok. 5 mld ton rocznie, czyli dziesięciokrotnie więcej, niż obecnie w Unii Europejskiej. Jaki sens ma wobec tego unijna polityka klimatyczna, przez którą tracą tylko nasze gospodarki i nasi obywatele? - pytał przedstawiciel Czech.



Państwo dopłaca do górnictwa?

Liczby nie kłamią

Co trzecia złotówka z kopalń zasila skarb państwa. Jak podaje katowicki oddział Agencji Rozwoju Przemysłu, w pierwszym półroczu 2017 do kasy wierzycieli publicznoprawnych wpłynęło **3,4 miliarda złotych** podatków i opłat nałożonych na branżę górnictwa.

Wszystkie spółki produkcyjne sektora regulowały swoje należności w stu procentach. Naj-

więcej środków (ponad **1,56 mld zł**) górnictwo odprowadziło do budżetu państwa z tytułu należnych podatków PIT, CIT, VAT oraz podatku akcyzowego. Wysokość odprowadzonego VAT-u była o ponad **447 mln zł** wyższa niż rok wcześniej. Górnictwo spółki produkcyjne przekazały również do budżetu wyższe wpłaty z tytułu podatku dochodowego od osób fizycznych, które wyniosły **358,7 mln zł**.

Co Ty wiesz o górnictwie?

Nakładem Wydawnictwa Górnictwo ukazała się książka „WĘGLOWY REMANENT - Co o polskim górnictwie węgla kamiennego wiedzieć warto”. Publikacja zawiera, m.in. szereg analiz i danych dotyczących bieżącej sytuacji sektora, jego perspektyw i znaczenia dla polskiej gospodarki.



Słowem wstępu opatrzył ją wiceminister Energii GRZEGORZ TOBISZOWSKI:

Węgiel jest surowcem odchodzącym w przeszłość, czy może przeciwnie - ma przed sobą przyszłość?

Nie ukrywam, że należę do zwolenników tej drugiej tezy, mając świadomość, że miłośników tej pierwszej z roku na rok przybywa. I trudno się temu dziwić, skoro przeciwnicy węgla biorą za oręż emocjonalne argumenty dotyczące m.in. nieodwracalnych skutków klimatycznych. A kiedy dodatkowo górnictwo węglowe popada w kryzys ekonomiczny, dopełnia nam się obraz węglowej katastrofy.

Jak się z tym zmierzyć? Jednym z działań jest przywoływanie merytorycznych argumentów. Na początku lat 90. ubiegłego wieku, wraz z początkiem transformacji społeczno-gospodarczej, polski węgiel padł ofiarą polityki antyinflacyjnej, czyli przypadła mu rola tzw. kotwicy inflacyjnej. Polityki, która zapoczątkowała lawinę zobowiązań po stronie kopalń. Jeśli dołożymy do tego złą organizację - rozczłonkowanie scentralizowanej struktury - to otrzymamy obraz branży, stojącej na chwiejnym fundamencie. Nic dziwnego, że na takim gruncie rosły liczne patologie, które trawiły górnictwo węgla kamiennego.

Dopiero lata dobrej koniunktury pozwoliły już zdziesiątkowanemu sektorowi odzyskać biznesowy wigor. Niestety, najlepsze lata prosperity polski przemysł węglowy przespał. Zamiast inwestować w swój rozwój, sektor najzwyczajniej zwiłaj się, bo miliardowe zyski szły nie tam, gdzie trzeba. Lwia ich część zasiliła budżet państwa. W tym czasie Bruksela forowała już rozwój energii odnawialnej, a nasi poprzednicy w rządzie przyjmowali tę politykę niczym religię. Energetyka oparta na węglu musiała ustępować miejsca coraz liczniejszym farmom wiatrowym, których efektywność energetyczna w polskich szerokościach geograficznych jest dużo gorsza niż w innych krajach. W tych warunkach przyszło nam naprawiać rodzimy przemysł węglowy.

Rząd Prawa i Sprawiedliwości uważa, że sprawne zarządzanie, efektywne wydobywanie węgla to bezpieczeństwo energetyczne i kwestia polskiej racji stanu. To także dbałość o polski PKB, bo inwestycje w górnictwo i energetykę węglową to pieniądze wydane w Polsce, w polskich firmach. To wreszcie problem społeczny - trudno sobie bowiem wyobrazić polski rynek pracy bez polskiego węgla i górnictwa. Oczywiście, restrukturyzacja to dla górnictwa proces permanentny. Kopalnie i elektrownie stoją w obliczu postępu technologicznego, który pozwoli zmienić oblicze węgla. Wysokosprawna energetyka, czyli spalanie, usuwanie CO₂ ze spalin, zgazowanie węgla, to znaczy przemiana węgla w paliwo gazowe, to nasza przyszłość.

Polskie kopalnie muszą się zmieniać, muszą wdrażać i korzystać z nowych technologii. Polski nie stać bowiem na to, żeby kształtować swoją przyszłość bez polskiego węgla.

Koks dobry na smog

Coraz surowsze wymogi związane z ograniczaniem niskiej emisji otwierają rynek dla nowych produktów do opalania budynków. JSW KOKS przekonuje, że najlepszym rozwiązaniem jest znany od wieków koks opałowy. To czysty produkt pozbawiony jakichkolwiek zanieczyszczeń. Wszystkie argumenty przemawiają więc za tym, aby z tej szansy skorzystać.

Jakość do ceny nieporównywalna z niczym innym. Do tej pory nie wymyślono lepszego i bardziej ekologicznego paliwa do pieców węglowych niż koks opałowy. To paliwo jest niemal całkowicie pozbawione części lotnych zawartych w węglu, co gwarantuje brak powstawania sadzy, a także wszystkich substancji toksycznych, które tworzą się podczas procesu spalania w piecach domowych zwykłego węgla - wyjaśnia Paweł Wilman, zastępca dyrektora ds. rozwoju i realizacji inwestycji w JSW KOKS.

Co prawda koks jest droższy od ekogroszku, bo tona kosztuje około dziewięćset złotych, ale jego zużycie jest od dwudziestu do trzydziestu procent mniejsze niż tradycyjnego węgla. To oznacza, że ostatecznie

koszty ogrzewania są dużo niższe i mniej szkodliwe dla środowiska.

Koks ma również wyższą temperaturę zapłonu, co wiąże się z koniecznością zapewnienia odpowiednich warunków spalania w kotle.

Obecnie Spółka testuje kotły, które nadawałyby się do spalania koksu. Firma prowadzi rozmowy z producentami kotłów o wprowadzeniu na rynek urządzeń grzewczych dostosowanych również do palenia koksem opałowym, które będą spełniać wymogi kotłów klasy 5 emisji i Eco-design. Już teraz wiadomo, że cenowo taki kocioł może być tańszy niż popularne na

rynku urządzenia do spalania ekogroszu, głównie ze względu na uproszczoną konstrukcję Koksownie Jastrzębskiej Spółki Węglowej sprzedają koks opałowy zarówno w kraju, jak i na eksport. Odbiorcami są klienci z Czech, Słowacji, Austrii czy Włoch dbający o środowisko naturalne. Koksem ludzie palili od wieków i do dziś jest kupowany głównie do pieców zasypowych i żeliwnych. W Polsce może to być doskonała alternatywa dla popularnego dziś ekogroszku. Zwłaszcza teraz, kiedy toczy się tak zacięta dyskusja na temat zastraszających się wymogów dotyczących ograniczenia niskiej emisji.

- Gdzie tylko możemy, staramy się przekonywać, że to najlepsza alternatywa do walki ze smogiem. Przede

wszystkim to gotowe i istniejące na rynku paliwo bezdymne, po drugie świetny stosunek wydajności do ceny. Poza tym nie ma problemu, że zakurzy nam pół domu, bo koks jest bardzo czystym paliwem - podsumowuje Paweł Wilman.

Obecnie konkurencja na rynku ekogroszku jest ogromna.

Popyt jest duży, co oznacza, że ten produkt jest coraz trudniejszy do zdobycia dla przeciętnego odbiorcy. Dlatego też coraz częściej będzie sprowadzany, głównie z Rosji. Inaczej jest z koksem. Surowiec jest stale produkowany i łatwo dostępny. A korzyści dla środowiska i zdrowia mogą okazać się znakomite.

Jastrzębianin bohaterem meczu z Kazachstanem

Dziękujemy!

Po fatalnym meczu z Danią, kibice jak na szpilkach zasiedli przed telewizorami, aby obejrzeć zmagania biało-czerwonych z Kazachstanem. To nie był mecz o wszystko, ale porażka albo remis mocno skomplikowałyby sytuację w grupie. Nasi zegrali tak, jak trzeba. Udowodnili, że porażka była

wypadkiem przy pracy, który nie powinien się wydarzyć, ale czasami tak po prostu bywa. Nasi wygrali z Kazachstanem 3:0, choć wynik powinien być wyższy, ponieważ sędzia nie uznał ewidentnej bramki strzelonej z rzutu wolnego przez Roberta Lewandowskiego. Mocny wkład w to zwycięstwo wniósł Kamil Glik, piłkarz z Ja-

strzębia-Zdroju, który nie zapomina o swoich sportowych i życiowych korzeniach. Przypomnijmy, że Glik dołożył pieniądze do budowy boiska na osiedlu Przyjaźń. W meczu z Kazachstanem nasz piłkarz strzelił drugą bramkę, która ostatecznie pogrzebała marzenia rywali o nawiązaniu z Polakami równorzędnej walki.



Strażacy zakończyli wakacyjną akcję „Kręci mnie bezpieczeństwo nad wodą”

Zabawa i edukacja

W ostatni dzień wakacji, korzystając ze wspaniałej pogody, Komenda Miejska PSP w Jastrzębiu-Zdroju zakończyła wakacyjny cykl wydarzeń informacyjno-edukacyjnych prowadzonych w ramach akcji „Kręci mnie bezpieczeństwo nad wodą” nad którą patronat honorowy objął Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji. Głównym celem akcji jest propagowanie szeroko pojętego bezpieczeństwa na akwenach, bezpiecznego korzystania z kąpielisk oraz zasad bezpiecznego uprawiania sportów wodnych. Spotkania

odbywały się na terenie „Kąpieliska Zdrój” należącego do Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji. Strażacy wspólnie z ratownikami Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego przeprowadzali, m.in. pokazy ratownictwa wodnego, demonstrowali sprzęt ratowniczy oraz szkolili licznych zainteresowanych w udzielaniu pierwszej pomocy. Na terenie kąpieliska odbyły się do tej pory trzy tego typu spotkania, a w przypadku ładnej pogody akcja będzie jeszcze kontynuowana.

Źródło: www.straz.jastrzebie.pl



Teatr na ugorze

W sierpniowy, upalny piątek sołectwo Borynia stało się miejscem niecodziennego wydarzenia kulturalnego. Na łące przy ulicy Plebiscytowej pojawił się Objazdowy Festiwal Teatr na Ugorze. Wszyscy chętni mogli skorzystać z bezpłatnych warsztatów przeprowadzonych przez gościnnie występujących aktorów.

O dbył się, m.in. maraton spektakli teatralnych. Jako pierwsze wystąpiły: Luiza Łuszcz - Kujawiak i Monika Tomczyk (Łódź) z przedstawieniem „Katarina opowieści”. To kameralny spektakl, który wprowadził widzów w baśniowy świat, pełen legend, niespodziewanych zwrotów akcji i przygód. Wodzisławski Teatr Classik Ballanga pojawił się z happeningiem Motyle, który idealnie wpasował się w panujący na łące wakacyjny klimat. Walny

Teatr z Policznej zagrał spektakl „Dziadek”, a Teatr Nikoli z Krakowa rozbawił publiczność swoim „Country Show”. Na koniec wystąpił Teatr Lalki i Ludzie z Białegostoku z przedstawieniem „Dla mnie bomba!!!”. Spektakl, wyreżyserowany przez Krzysztofa Zemło zainspirowany został bajką napisaną przez Umberto Eco. Całość wydarzenia zakończyła się koncertem przy ognisku, na którym wystąpili młodzi, bardzo zdolni jastrzębscy muzycy: Łukasz

Sowa (gitarra, śpiew) i Kacper Kałuża (cajon).

Festiwal został zorganizowany przez Fundację Harmonicznego Chaosu przy współpracy z Fundacją Theatrum Mundi. Akcji patronowali: Gminny Ośrodek Kultury w Przygodzicach, Sołectwo Borynia i Skrzeczkowice oraz Miejski Ośrodek Kultury w Jastrzębiu-Zdroju. Projekt dofinansowano ze środków Narodowego Centrum Kultury w ramach Programu Kultura - Interwencje 2017.

To były czasy!

40 lat temu pięściarze GKS Jastrzębie wywalczyli tytuł Drużynowego Mistrza Polski przełamując hegemonię warszawskich zespołów.

Z tej okazji Miejski Ośrodek Kultury w Jastrzębiu-Zdroju zaprasza na wystawę dokumentującą bogatą historię jastrzębskiego pięściarstwa. Założona w 1965 r. sekcja bokserska w ciągu zaledwie dekady wspięła się na wyżyny pol-

skiego boks. Drużynowe Mistrzostwo Polski, Puchar Polski, około stu medali Indywidualnych Mistrzostw Polski, niezliczone medale wywalczone podczas turniejów, wreszcie medale Mistrzostw Europy i jedyny jak dotąd w polskim pięściarstwie zło-

ty medal Mistrzostw Świata zdobyty przez Henryka Średnickiego - to tylko najważniejsze trofea wywalczone przez zawodników jastrzębskiego klubu. Przez lata boks pozostawał najpopularniejszą dyscypliną sportową w mieście.

HISTORIA JASTRZĘBSKIEGO BOKSU

★ WYSTAWA CZASOWA ★
GALERIA HISTORII MIASTA
8 WRZESNIA - 17 LISTOPADA 2017

Organizatorzy:
Miejski Ośrodek Kultury w Jastrzębiu-Zdroju
Bokserski Klub Sportowy Jastrzębie



TOMASZEWSKI CAPUTA ZYGMUNT
KALETA SOKOŁOWSKI KACZOROWSKI
GUDRA ŚREDNICKI NOWIK
BIEGALSKI CZARNY GOSIEWSKI
NOWAK WIJAS SOB CZAK GÓRECKI
MAŁYSZKO ADAMEK LICZIK SZOT



Kronika policyjna

UCIEKAŁ Z DOPALACZAMI

Podczas patrolowania ulicy Śląskiej, policjanci zauważyli mężczyznę, który na ich widok zmienił kierunek marszu. Kiedy mundurowi wezwali go do zatrzymania się, mężczyzna zaczął uciekać i przerzucił swoją torbę za ogrodzenia jednej z firm. Jednakże już po chwili został zatrzymany przez stróżów prawa. W trakcie czynności mężczyzna był agresywny, nie zamierzał podporządkować się żąd-



nemu z wydawanych przez mundurowych poleceń i zaczął ich obrażać twierdząc przy tym, że nic mu nie mogą zrobić. W efekcie 29-letni jastrzębianin został zatrzymany i trafił do policyjnego aresztu. Podczas przeszukania stróż prawa znaleźli przy mężczyźnie dopalacze. Przejęte środki zostaną poddane analizie w laboratorium, w celu określenia ich dokładnego składu. Od wyników badania będzie teraz zależało dalsze postępowanie w tej sprawie i sformułowanie konkretnych zarzutów. Za znieważenie stróżów prawa grozi mu rok więzienia.

„SMOG” NA DRODZE

30 sierpnia jastrzębska drogówka przeprowadziła akcję „Smog”. Miała ona na celu zwrócenie uwagi na prawidłowy stan techniczny pojazdów i nadmierną emisję spalin do atmosfery. Akcja trwała od godziny 6.00 do godziny 22.00. Wzięło w niej udział 10 policjantów drogówki. Stróże



prawa skontrolowali na jastrzębskich ulicach 54 pojazdy, wśród których ujawnili 16 nieprawidłowości oraz zatrzymali 10 dowodów rejestracyjnych. Najczęstsze usterki ujawnione przez mundurowych, to wyciek płynów eksploatacyjnych oraz nieszczelność układu wydechowego.

OJCIEC Z PROMILAMI

Jastrzębscy mundurowi interweniowali wobec ojca, który znajdując się pod znacznym wpływem alkoholu, sprawował opiekę nad 18-miesięczną córką. 27-latek miał w organizmie blisko 2,5 promila alkoholu. Ponadto mężczyzna groził pozbawieniem życia swojej byłej partnerce. Jastrzębianin nie zostanie bezkarny. O jego dalszym losie zadecyduje prokurator i sąd. Do zdarzenia doszło w rejonie sklepu przy ulicy Turystycznej. Jastrzębscy stróże prawa zostali zaalarmowani przez matkę 18-miesięcznej córki o nietrzeźwym ojcu dzie-



ka, który wszedł do sklepu i wyszarpał jej dziecko, a następnie uciekł do domu. Na miejsce natychmiast pojechali policjanci patrolówki. Mężczyzna był pobudzony i agresywny, nie chciał oddać dziewczynki stróżom prawa, a wręcz próbował z nią uciekać. Jeśli zgromadzony materiał potwierdzi, że swoim nieodpowiedzialnym zachowaniem mężczyzna naraził życie lub zdrowie dziecka na niebezpieczeństwo, grozić mu może kara nawet 5 lat pozbawienia wolności.

ZATRZYMANY ZA KRADZIEŻ ROZBÓJNICZĄ

Do jednego z domów przy ulicy Górnicy wszedł przez okno mężczyzna, który zabrał właściciela mieszkania telefon komórkowy oraz chciał ukraść laptopa. Kobieta chciała zatrzymać złodzieja, jednakże mężczyzna nie dawał za wygraną i zaatakował ją uderzając w twarz, po czym wyskoczył przez okno i uciekł. W wyniku podjętych



czynności jastrzębscy wywiadowcy już po kilku godzinach ustalili i zatrzymali rabusia. Okazał się nim 20-letni mieszkaniec Jastrzębia-Zdroju. Mężczyzna przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. To jednak nie jedyne przestępstwo, które ma na swoim koncie młody jastrzębianin. Okazało się, że mężczyzna skradł z samochodu dostawczego portfel wraz z dokumentami oraz

dwoma kompletami kluczyków z volkswagena o łącznej wartości 700 złotych. Teraz mężczyzna nie zostanie bezkarny. O jego dalszym losie zadecyduje prokurator i sąd.

UWAGA NA FAŁSZYWYCH POLICJANTÓW!

Oszuści podający się za policjantów albo krewnych i usiłujący pod byle pretekstem wyłudzić pieniądze od starszych osób znów dali o sobie znać.



Dlatego ponownie apelujemy do Państwa - bądźcie ostrożni, gdy zadzwoni Wasz telefon i rozmówca poprosi o pilną pożyczkę! Nie przekazujcie żadnych pieniędzy osobom, które podają się za członków rodziny czy policjantów! Ofiarami oszustów kolejny raz mogła paść 77-letnia jastrzębianka. Kwota o jaką poprosiła fałszywa policjantka, to 10 tysięcy złotych. Kobieta poinformowała mieszkankę naszego miasta, że jej córka spowodowała wypadek i dlatego „będą potrzebne pieniądze”. Na szczęście seniorka nie dała się nabrać oszustom i nie przekazała żądanych 10 tys. złotych. Jej czujność i rozwaga zniechęciły przestępców na tyle, że przerwali połączenie. Pamiętajmy! Policjanci nie przyjmują pieniędzy od innych osób, gdyż postępowanie takie byłoby zachowaniem korupcyjnym, za co konsekwencje ponieśliby zarówno policjant, jak i osoba przekazująca pieniądze!

» Listy do redakcji



Jastrzębianie nie chcą balkonowych palaczy.

Przeczytałem niedawno w internecie informację o akcji „Łodzianie nie chcą balkonowych palaczy”. Uważam, że ten problem doty-

czy także innych miast. W Jastrzębiu-Zdrój, które jest - generalnie - wielkim blokowiskiem 90 proc. mieszkańców ma nad sobą, pod sobą albo obok sie-

bie jakiś balkon. I statystycznie w tym sąsiedztwie musi się znaleźć palacz, któremu współmałżonek nie pozwala ćmić w domu i wygania na balkon.

Nie ma sensu przekonywać, że to jest archaizm obyczajowy. W Chinach flegmy wypływa się na ulicę i też prawo tego nie zabrania. W Indiach można się załatwiać w rzece nawet świętej, co nie jest świętokradztwem. Chyba wszyscy chcemy się cywilizować i odchodzić od niepokojących wzorców. Już czas, by w tej sprawie zrobić wyraźny postęp. Nie wierzę, by sejmowi gawędziarze samodzielnie podjęli odpowiednią decyzję. To musi wypłynąć z nacisku społecznego. W Łodzi jedna z gazet przygotowała w porozumieniu z Urzędem Miasta formularz adresowany do Rady Miasta, by zajęła się tym problemem. Liczę na to, że taka inicjatywa pojawi się także w Jastrzębiu-Zdroju.



Proszę nie grillować sąsiadów!

Sezon grillowy wciąż trwa, także w reklamach telewizyjnych. Uśmiechnięci, młodzi ludzie, zagryzając szaszłyki, flirtują i prowadzą życie towarzyskie. W jednej z reklam ożywają nawet kiełbasy, które z niewiadomych powodów cieszą się, że za chwilę zostaną usmażone na brykietach. Nie mam nic przeciwko towarzyskiej otoczce grillowania. Lubię też od czasu do czasu przekąsić dobrze przypieczoną karkówkę. Nie lubię natomiast, kiedy jestem zmuszona do biernego uczestniczenia w grillowaniu. A znalazłam się w takiej sytuacji. Mieszkam tuż obok domu wielorodzinnego z małym ogródkiem. Mieszkające tam rodziny żyją w dobrej komitywie i kiedy tylko pogoda pozwala,

wyciągają ruszt i smażą. Nie przeszkadzają mi nawet ich głośne rozmowy. Nie da się znieść tylko dymów i zapachów. Kiedy mam otwarte okno w czasie ich biesiady, natychmiast w ściany i firanki wchodzi zapachy i dym. Kiedyś grzecznie zwróciłam im uwagę. Oni również grzecznie odpowiedzieli, że to jest ich ogródek i mogą robić, co chcą. Wiem, że opisana sytuacja jest problemem bardziej społecznym, niż prawnym. Dobrego wychowania nie da się wymusić, ale można się tego nauczyć. Piszę w cichej nadziei, że ten list przeczytają nie tylko ofiary biernego grillowania, ale także „mistrzowie” tego polskiego, narodowego sportu. Zanim rozpalicie grill, rozzejrzyjcie się, czy komuś to nie przeszkadza.

Podróże kształcą

Wakacje mamy za sobą, ale - ku przestrodze - postanowiłam się podzielić z Czytelnikami „przygodą”, która mnie spotkała. Kilka miesięcy temu wykupiłam dla siebie i dwóch córek wczasy na Majorce. Ośrodek wczasowy był w miarę luksusowy, ale wcale nie drogi, ze względu na przedsprzedaż. Rezerwacji i wpłaty dokonałam przez Internet, na stronie znanego biura podróży. Na trzy

dni przed wylotem, kiedy przymierzałam z dziewczynkami nowe stroje kąpielowe, zadzwonili z biura, że rezerwacja jest anulowana. Zawalił hotel z Majorki, który przyjął przez Internet za dużo rezerwacji, jak na liczbę pokoi. W tej sytuacji musiał anulować część zamówień z „sieci”. Biuro podróży zaproponowało mi nową lokalizację. Problem w tym, że w szczycie sezonu urlopowego, nawet największa rudera osiąga

zawrotne sumy. I w takie miejsce miałam trafić. Już na zdjęciach ze strony internetowej hotel wyglądał źle, a opinie turystów o nim były jeszcze gorsze. Zażądałam zakwaterowania w miejscu o standardzie, za jaki zapłaciłam kilka miesięcy temu. Dostałam taki hotel, ale musiałam sporo dopłacić. Zamierzam teraz dochodzić zwrotu różnicy na drodze prawnej. Mój adwokat jest dobrej myśli, bo uważa, że biuro turystyczne zapłaci z obawy o utratę reputacji. Chyba, że nie. Jaki morał płynie z tej historii? Można szukać ofert w internecie, ale umowę rezerwacyjną warto podpisać w biurze, z konkretnym człowiekiem.

► **Czas na regenerację ciała i włosów po wakacjach**

Domowe kosmetyki działające cuda



Było słońce, kąpiele w słonej wodzie i dużo dobrej zabawy, ale kiedy powrócimy z wakacji i przyjrzymy się włosom i skórze okazuje się, że wymagają pomocy. Wakacyjna opalenizna dodaje uroku i świadczy o udanym urlopie, ale także podkreśla niedoskonałości. Promieniowanie słoneczne, piasek, kąpiele w słonej lub chlorowanej wodzie, wiatr, a nierzadko nawet klimatyzacja sprawiają, że cera staje się odwodniona, wysuszona, podrażniona, a nawet naznaczona mikropęknięciami, a włosy łamliwe, z rozdzwajającymi się końcówkami, pozbawione połysku, nadmiernie wypadające... Potrzebna jest odpowiednia pielęgnacja - z jednej strony intensywne nawilżenie, a z drugiej regeneracji i odżywiania.

Zbawienny wpływ maseczek

Szorstka skóra, zmarszczki, plamy i przebarwienia, a włosy suche jak siano. Aby dobrze „nakarmić” skórę po lecie proponujemy maseczkę różaną o zbawiennym działaniu. Receptura jest bardzo prosta: do łyżki miodu należy dodać dwie krople naturalnego olejku różanego. Jeśli masz bardzo suchą cerę, możesz dołożyć jeszcze dwie krople olejku manuka lub odrobinę oleju ze słodkich migdałów. Nałóż maseczkę na twarz i szyję, a po 15 minutach spłucz letnią wodą zakwaszoną odrobiną soku z cytryny. Maseczka wyraźnie odżywia skórę, opóźnia procesy starzenia, dotlenia i wyrównuje jej kolor. Na włosy najlepsza jest maseczka z awokado. Wystarczy obrać awokado, rozgnieść je widelcem, dodać trochę oliwy z oliwek i nałożyć papkę na głowę. Czepek plus ręcznik frotte sprawia, że odżywka zadziała jeszcze lepiej. Po 20 minutach spłucz miksturę. Odżywki te są bardzo proste w przygotowaniu, pozyskanie składników nie stanowi dużego wydatku, a są zarazem niezwykle skuteczne - spróbuj i przekonaj się sama!

REKLAMA



Centrum Szkoleniowe Bodyshaping Academy
oraz Kopalnia Formy
zapraszają do udziału w atrakcyjnych
kursach trenerskich!



JUŻ WE WRZEŚNIU 2017

KURS TRENERA PERSONALNEGO!



-PONAD 120H Z WYKWALIFIKOWANĄ KADRĄ AWF

-PONAD 10 LAT DOŚWIADCZENIA W PROWADZENIU SZKOLEŃ

-AUTORSKI PROGRAM TRENERÓW KADRY INSTRUKTORÓW NA ŚLĄSKU

-ZAJĘCIA W KOPALNI FORMY!

-POZNAJ NAJNOWSZE TRENDY ORAZ METODY W TRENINGU PERSONALNYM

-SPOTKANIA Z MISTRZAMI POLSKI W KULTURYSTYCE I FITNESS

ZOSTAŃ PROFESJONALISTĄ!

SZCZEGÓŁY W RECEPCJI KLUBU KOPALNIA FORMY
www.kopalniaformy.pl

KOPALNIA FORMY ul. Prosta 4, Jastrzębie-Zdrój 44-330, tel. 32 440 24 24



Ratunek dla ciała

Lato daje we znaki nie tylko twarzy, ale także skórze, która staje się sucha, huszcząca. Z pomocą przyjdzie Ci specjalny balsam do ciała! Do jego przyrządzenia potrzebne będą: 3 łyżki startego wosku pszczelego, 1 łyżka płynnej lanoliny, 1/2 filiżanki olejku sezamowego, 2 łyżki naparu z rumianku, 1 łyżka olejku kokosowego, 1 łyżeczka miodu, 1/8 łyżeczki sody oczyszczonej. Zmieszaj wszystkie składniki i podgrzej do momentu aż stopi się wosk i olejki. Uważaj jednak, aby nie doprowadzić mieszanki do wrzenia. Następnie, powstałą miksturę przelej do słoiczka i pozostaw na noc. Balsam ten jest idealny na jesień, gdyż doskonale odżywia suchą skórę. Można go stosować na całe ciało.

Zmień dietę!

W pielęgnacji skóry i włosów ważna jest również odpowiednia dieta. Jesienna dieta powinna być, przede wszystkim, bogata w witaminy i mikroelementy. Chcąc mieć piękną, zdrową skórę i lśniące włosy warto jest więc zwrócić uwagę na obecność w diecie takich witamin jak witamina A, witamina C, witamina B5, witamina B12 oraz takich pierwiastków, jak cynk, selen, żelazo, siarka oraz miedź. Dlatego jesienią powinniśmy jeść: ryby morskie, owoce morza, jajka, żółty ser, mięso, kiszoną kapustę, szpinak, marchew, pomidory, paprykę, brokuły, soję, fasolę, kiełki, pietruszkę, pestki, orzechy, owoc dzikiej róży, jagody, owoce cytrusowe, kiwi, itd.



REKLAMA



Spółdzielnia Mieszkaniowa „JAS-MOS”
ul. Słoneczna 18A, Jastrzębie-Zdrój
tel. 32 47 626 37, 32 47 626 38

OGLASZA USTNY PRZETARG NIEOGRANICZONY NA:

I USTANOWIENIE I ZBYCIE ODRĘBNEJ WŁASNOŚCI LOKALI MIESZKALNYCH POŁOŻONYCH PRZY:

- **ul. Krótka 2/6**, Jastrzębie-Zdrój, kat. M-2, pow. użytkowa **38,11 m²**, cena wywoławcza **53 500 zł**, wadium **5 350 zł**,
- **ul. gen. W. Andersa 29/2**, Jastrzębie-Zdrój, kat. M-2, pow. użytkowa **40,80 m²**, cena wywoławcza **54 900 zł**, wadium **5 490 zł**,
- **ul. gen. W. Andersa 7/4**, Jastrzębie-Zdrój, kat. M-2, pow. użytkowa **38,18 m²**, cena wywoławcza **54 900 zł**, wadium **5 490 zł**,
- **ul. Pomorska 48/14**, Jastrzębie-Zdrój, kat. M-2, pow. użytkowa **25,94 m²**, cena wywoławcza **41 000 zł**, wadium **4 100 zł**,
- **ul. M. Kopernika 4/8**, Jastrzębie-Zdrój, kat. M-3, pow. użytkowa **33,30 m²**, cena wywoławcza **41 000 zł**, wadium **4 100 zł**,
- **ul. Pomorska 48/8**, Jastrzębie-Zdrój, kat. M-2, pow. użytkowa **25,94 m²**, cena wywoławcza **46 000 zł**, wadium **4 600 zł**,
- **ul. Wiejska 17d/19**, Jastrzębie-Zdrój, kat. M-3, pow. użytkowa **37,78 m²**, cena wywoławcza **45 000 zł**, wadium **4 500 zł**,
- **ul. Wiejska 9c/10**, Jastrzębie-Zdrój, kat. M-3, pow. użytkowa **37,91 m²**, cena wywoławcza 50 650zł, wadium 5 065zł,
- **ul. Warmińska 34/11**, Jastrzębie-Zdrój, kat. M-2, pow. użytkowa **25,70 m²**, cena wywoławcza **42 600 zł**, wadium **4 260 zł**,
- **ul. Pomorska 67/14**, Jastrzębie-Zdrój, kat. M-2, pow. użytkowa **25,94 m²**, cena wywoławcza **62 600 zł**, wadium **6 260 zł**,
- **ul. Śląska 19/40**, Jastrzębie-Zdrój, kat. M-3, pow. użytkowa **42,00 m²**, cena wywoławcza **68 100 zł**, wadium **6 810 zł**,
- **ul. Śląska 13/61**, Jastrzębie-Zdrój, kat. M-2, pow. użytkowa **34,50 m²**, cena wywoławcza **55 400 zł**, wadium **5 540 zł**,

Przetarg odbędzie się w siedzibie SM „JAS-MOS” sala nr 4 w dniu 27.09.2017r., o godzinie 13⁰⁰.

Minimalne postąpienie wynosi **500,00 zł**. Do przetargu dopuszczeni zostaną oferenci, którzy zapoznają się z „Regulaminem na ustanowienie i zbycie odrębnej własności ...” obowiązującym w Spółdzielni, co potwierdzą podpisem na oświadczeniu, a następnie wpłacą wymagane wadium. Wadium osoby wygrywającej zostanie zaliczone na poczet ceny mieszkania, a pozostałym osobom zwrócone w terminie do 3 dni na podany numer konta bankowego.

Osoba wygrywająca przetarg zobowiązana jest do: wpłaty wpisowego i udziału do Spółdzielni, poniesienia kosztów ogłoszenia przetargu, sporządzenia operatu szacunkowego określającego wartość rynkową lokalu, sporządzenia aktu notarialnego, założenia i wpisu do księgi wieczystej.

Umowa ustanowienia i zbycia odrębnej własności lokalu mieszkalnego zawarta zostanie w kancelarii notarialnej wskazanej przez Spółdzielnię.

II NAJEM LOKALU MIESZKALNEGO POŁOŻONEGO W JASTRZĘBIU- ZDROJU PRZY:

- **ul. St. Moniuszki 8/5**, Jastrzębie-Zdrój, kat. M-2, pow. użytkowa **35,40m²**, stawka wyjściowa **7,20 zł/m²**, wadium **255 zł**, kaucja mieszkaniowa 6 krotności wycytowanej opłaty czynszowej.

Celem przetargu jest ustalenie stawki czynszu za 1m² powierzchni użytkowej przedmiotowego lokalu mieszkalnego. Minimalne postąpienie wynosi **0,50 zł**.

Przetarg odbędzie się w siedzibie SM „JAS-MOS” sala nr 4 w dniu 27.09.2017r., o godzinie 13³⁰.

Licytowana stawka czynszu nie obejmuje opłat niezależnych od Spółdzielni. Do przetargu dopuszczeni zostaną oferenci, którzy zapoznają się z „Regulaminem organizowania przetargów na najem lokali mieszkalnych...” obowiązującym w Spółdzielni, co potwierdzą podpisem na oświadczeniu, a następnie wpłacą wymagane wadium. Wadium osoby wygrywającej zostanie zaliczone w poczet kaucji mieszkaniowej, a pozostałym osobą zwrócone w terminie 3 dni na podany numer konta bankowego.

Osoba przystępująca do przetargu zobowiązana jest udokumentować posiadanie stałego dochodu, pozwalającego na bieżące regulowanie czynszu i pozostałych opłat. Osoba wygrywająca przetarg zobowiązana jest do zawarcia w terminie 7 dni od daty zakończenia przetargu umowy najmu - z której treścią zapoznała się przed przystąpieniem do przetargu - na lokal będący przedmiotem przetargu oraz wpłaty kaucji mieszkaniowej w wysokości 6 krotności wycytowanej opłaty czynszowej najpóźniej w dniu podpisania umowy.

Dowód wpłaty wadium do organizowanych przetargów należy przedłożyć w Spółdzielni najpóźniej dnia 26.09.2017r., do godziny 1530.

Wystawione do przetargów lokale mieszkalne można oglądać w dniach 18 i 19 wrzesień 2017r., po wcześniejszym zgłoszeniu się w administracji osiedla przy:

- ul. Staszica 8 w Jastrzębiu-Zdroju tel. 32 476 12 55 (ul. Moniuszki, Krótka, Andersa, Kopernika, Wiejska),

- ul. Kaszubska 3 w Jastrzębiu-Zdroju tel. 32 473 01 69 (ul. Pomorska, Warmińska, Śląska).

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargów bez podania przyczyny.

Dodatkowych informacji udziela komórka członkowsko - mieszkaniowa SM „JAS-MOS” pok. nr 2 lub telefonicznie pod numerem 32 476 26 36-38 wew. 37.

W Galerii Zdrój odbyła się prezentacja drużyny Jastrzębskiego Klubu Hokejowego.

Ekipa na lodzie



- Nowy sezon - nowe JKH. Jesteśmy dobrze przygotowani, a to jest najważniejsze. Teraz nie pozostaje nic innego, jak walczyć tym bardziej, że naszą radość, że dziś podczas prezentacji mogliśmy widzieć znajome twarze. Oni zawsze są z nami. Serce się cieszy, a dusza raduje, kiedy wiemy, że niezależnie od wyniku zawsze możemy liczyć na ich wsparcie - powiedział Leszek Laszkiewicz, napastnik JKH. Prezentacji hokeistów towarzyszyło wiele atrakcji. Swoimi umiejętnościami popisał się, m.in. Krzysztof Drabik, który niedawno zakończył bicie wyjątkowego rekordu, żonglując

dę z lodowiskiem. Motywujący w każdej chwili pozostają dla nas kibice - to dla nich gramy i zdobywamy bramki. Czuję dużą radość, że dziś podczas prezentacji mogliśmy widzieć znajome twarze. Oni zawsze są z nami. Serce się cieszy, a dusza raduje, kiedy wiemy, że niezależnie od wyniku zawsze możemy liczyć na ich wsparcie - powiedział Leszek Laszkiewicz, napastnik JKH. Prezentacji hokeistów towarzyszyło wiele atrakcji. Swoimi umiejętnościami popisał się, m.in. Krzysztof Drabik, który niedawno zakończył bicie wyjątkowego rekordu, żonglując

w drodze od Świnoujścia do Gdańska. Swoimi umiejętnościami zaskoczył zebranych kibiców i samych zawodników.

- Jestem bardzo dumny z zaproszenia na prezentację jastrzębskiej drużyny. Samo miasto jest mi dobrze znane, ponieważ podczas bicia rekordu kilku jego mieszkańców bardzo mi pomogło. Zawodnikom życzę jak najwięcej zdobytych bramek i osiągnięcia postawionych celów - mówił Krzysztof Drabik.

Ligowe potyczki nasza drużyna rozpocznie 10 września meczem z Unią Oświęcim.

Rozpoczął się kolejny etap modernizacji Stadionu Miejskiego.

Balia dla ochłody



Na obiekcie trwa instalacja nowego nagłośnienia oraz wymiana ogrodzenia oddzielającego trybuny od murawy. Ponadto, w szatni zawodników została zainstalowana sześciuosobowa balia, służąca do schładzania po korzystaniu z sauny. Nie jest to jednak koniec zmian. Jeszcze przed zakończeniem rundy jesiennej ruszą prace zwią-

zane z wprowadzeniem elektronicznego systemu identyfikacji kibiców, dzięki czemu będzie możliwy między innymi zakup wejściówek na mecze GKS-u przez Internet. Całość inwestycji jest finansowana przez Miasto Jastrzębie-Zdrój, a pieczę nad pracami sprawuje MOSiR Jastrzębie-Zdrój.

Źródło: gksjastrzebie.com

REKLAMA

RCU

VIVZ GRUPPE REGIONALNE CENTRUM UBEZPIECZEN

**NNW SZKOLNE!!!**

Ubezpiecz swoje dziecko samodzielnie!
To twój wybór i twoje pieniądze - kto jeśli nie rodzic?

PAKIETY JUŻ OD 30 ZŁ.**JASTRZĘBIE-ZDRÓJ**

ul. Śląska 73 (naprzeciw E-Leclerc) tel: 32-470-32-49
ul. Mazowiecka 6 (powyżej D.H Spar) tel: 537-437-515
Al. Piłsudskiego 60 (Urząd Miasta) tel: 531-131-101

Nasi w czołówce



W sobotę 2 września rozegrano w Jastrzębiu-Zdroju kolejną Euroregionalną Młodzieżową Ligę Szachową. W turnieju wzięły udział drużyny z Czech,

Słowacji i Polski. Turniej rozegrano na dwóch szczeblach - I liga i II liga. Na każdym poziomie grało po 8 drużyn. Nasz klub reprezentowały trzy drużyny. Jedna w I lidze i dwie w drugiej.

SKŁADY DRUŻYN:

I liga - Maciej Kołoczek, Dawid Sułkowski, Mateusz Dziendziel i Zuzanna Adamczyk.

II liga - Jastrzębie-Zdrój „B”: Piotr Holeksa, Kacper Woś, Maciej Adamczyk i Wiktoria Zniszczoł.

II liga - Jastrzębie-Zdrój „C”: Adrian Gadlina, Szymon Cichoń, Hubert Fafiński i Weronika Cichoń.

W I lidze nasza drużyna uplasowała się na drugim miejscu. Zaś Jastrzębie-Zdrój „B” z II ligi zajęło pierwsze miejsce i tym samym awansowało do I ligi. Drużyna „C” zajęła szóste miejsce.

I LIGA			
Miejsce	Nazwa drużyny	Punkty	Kraj
1	SK „Slavia” Orlowa	23	Czechy
2	UKS „Pionier” Jastrzębie-Zdrój	21	Polska
3	MKSz Rybnik	19,5	Polska
4	SK „Mladost” Žilina	16,5	Słowacja
5	MUKS Cieszyn	15,5	Polska
6	SK „Slavia” B Orlowa	7	Czechy
5	SK Rajec	5,5	Słowacja
8	ŠK „Caissa” Čadca	4	Słowacja
II LIGA			
1	UKS „Pionier” B Jastrzębie-Zdrój	23,5	Polska
2	TJ „Slovan” Havířov	20	Czechy
3	MKSz B Rybnik	17	Polska
4	SK „Mladost” B Žilina	13	Słowacja
5	SK „Slavia” C Orlowa	12	Czechy
6	UKS „Pionier” C Jastrzębie-Zdrój	10	Polska
7	ŠK „Caissa” B Čadca	8,5	Czechy
8	SK „Slavia” D Orlowa	8	Czechy

REKLAMA

JESIEŃ W ZAKOPANEM!

OŚRODEK JASTRZĘBIA TURNIA ZAPRASZA



GRUPA JSW

www.jsu.pl | tel. 18 206 38 56 | 510 281 370

REKLAMA

DORABIANIE KLUCZY

EKSPRESOWE DORABIANIE KLUCZY

- 🔑 SAMOCHODOWYCH, MIESZKANIOWYCH
- 🔑 KODOWANIE KLUCZY Z IMMOBILIZEREM
- 🔑 OSTRZENIE

☎ **788 554 185**
www.dorabianiekluczypetrykowski.pl

JASTRZĘBIE-ZDRÓJ, WARSZAWSKA 1 oraz TARGOWISKO ARKI BOŻKA



WENTYLACJA REKUPERACJA

pomiary wentylacji

KLIMATYZACJA

sprzedaż dla domu, biura, mieszkania
montaż
serwis

Klimat ☎ **501-678-528**
www.klimat.biz.pl



HOROSKOP

Wodnik (20.01-18.02) W drugim tygodniu września czeka cię wyjazd nad morze. Zabierz ze sobą ciepłe ubrania, ponieważ Bałtyk bywa nieprzewidywalny i pogoda zmienia się co chwilę. Nie żałuj sobie porządnego masażu, jak już tam będziesz. Koniecznie więcej się ruszaj, bo zanosi się na kolejny kilogram tłuszczu na brzuchu. Samotne WODNIKI mają szansę, dzięki krewnym, poznać partnera na dłużej. Koniecznie zadzwoń do siostry i spotkaj się na herbatkę w sobotę. Dobre dni to soboty, szczególnie w okolicach południa.

Ryby (19.02-20.03) Dobra passa Cię nie opuści. Wrzesień będzie doskonały na dokonanie zmian, może nawet zmiany pracy na lepszą. Możesz liczyć na wsparcie finansowe partnera, więc nie obawiaj się iść za swoimi marzeniami. Samotne RYBY mają szansę na to, że w końcu znajdą bratnią duszę. Nie ufaj BYKOM. Dobre dni to soboty.

Baran (20.03-20.04) We wrześniu uważaj na pięć przeciwną, serce będzie podpowiadało Ci, że czas pomyśleć o swoim życiu uczuciowym, ale przemyśl trzy razy zanim podejmiesz decyzję. Po burzliwym sierpniu w sprawach finansowych czeka Cię krótka stabilizacja. Mimo wszystko nie szalej w sklepach i odłóż coś na czarną godzinę. Pod żadnym pozorem nie zadłużaj się ponownie. Twoim największym sprzymierzeńcem okaże się SKORPION. Dobre dni to poniedziałki i soboty.

Byk (21.04-21.05) Drogi Byku, wrzesień będzie ciężki. Zajmij się swoimi pociechami tak, aby start w nowym roku szkolnym był dla nich bezstresowy. Samotne BYKI mają szansę na nowy związek, ale dopiero pod koniec miesiąca. Sytuacja finansowa będzie utrzymywać dobrą passę, ale nie szalej zbytnio. Gwiazdy Cię wspierają Przyjazny znak SKORPION. Dobre dni to niedziela i piątek.

Bliznięta (22.05-22.06) We wrześniu gwiazdy ponownie zadbać o nową energię, ale uważaj, na co ją spożytkujesz. Nie angażuj się w przegrane sprawy, nie wyjdzie Ci to na dobre. Lepiej pomyśleć

dwa razy, niż potem żałować pochopnej decyzji. Przygotuj się na kłopoty sercowe. Rozpoczną się właśnie we wrześniu i będą trwać przez kilka tygodni. Trzymaj z RAKIEM i SKORPIONEM. Dobre dni to środy.

Rak (21.06-22.07) W sferze finansowej wrzesień obdarzy Cię wielkimi zmianami. Jeśli dobrze zarabiasz, spraw sobie jakiś droższy prezent, aby poprawić sobie humor. Single znajdą miłość i będą myślały o stabilizacji. Przyjazny znak WAGA. Dobre dni to czwartki.

Lew (23.07-22.08) Spadające z nieba Aurigidy wprawiają Cię w błogi nastrój. Zaplanuj wieczór z kimś specjalnym na oglądanie „spadających gwiazd”. Może coś między Wami zaiskrzy. Sytuacja finansowa będzie ustabilizowana. Dobrze się zastanów zanim coś powiesz, szczególnie w pracy. To, że jesteś osobą kierującą zespołem, nie pozwala Ci na chamstwo i prostactwo. Stać Cię na więcej. Dobre dni to piątki i soboty.

Panna (23.08-22.09) Niedawno miłość Cię znalazła. Nie pozwól na to, aby szybko odeszła. Chcesz stabilizacji i spokoju, zapomnij o skokach w bok i skup się na osobie, którą ponoć kochasz. W pracy będziesz mieć małe zawirowania w projekcie, w którym bierzesz udział. Przed Tobą spore wyzwanie. Nie narzucaj się WODNIKOWI. On pamięta wszystkie Twoje występki i ich szybko nie zapomni. Dobre dni to niedziela.

Waga (23.09-23.10) WAGA we wrześniu odpocznie po pracowitym lecie. Teraz zaplanuj wyjazd na południe Europy i się zrelaksuj. Czas na ładowanie baterii, gdyż czeka Cię ciężka jesień i zima. Nie obiecuj sobie zbyt wiele po aktualnym związku. Jeśli Twoim partnerem/partnerką jest BARAN, to obserwuj to, co robi. Może się okazać, że nie jest tak różowo, jak Ci się wydaje. Dobre dni to piątki.

Skorpion (24.10-22.11) Koniecznie zadbać o zdrowie i zaoferuj się więcej ruszać. Siedzenie przed komputerem nie jest najlepszym sposobem na spędzanie wolnego czasu. Może spróbuj gry w tenisa ziemnego. Nie żałuj pieniędzy na re-

alizację swoich skrytych marzeń. Spraw sobie prezent. Masz obecnie wielką przychylność gwiazd w sprawach partnerskich. Wykorzystaj to. Dobre dni to soboty.

Strzelec (23.11-21.12) Pomyśl dokładnie jak rozegrać sprawę w pracy, która sprawia Ci wiele problemów. Nie denerwuj się zbytnio i nie przekraczaj swoich uprawnień wobec podwładnych. W drugiej połowie września gwiazdy wywołają „wrzenie” w stałych związkach, ale nie na długo. Ciesz się, póki możesz. Na single miłość może spaść jak grom z jasnego nieba, ale raczej w pierwszym tygodniu następnego miesiąca. Wrażenie, że brakuje Ci środków do życia wkrótce minie. Jeszcze wytrwaj miesiąc. Dobre dni to środy.

Koziorożec (22.12-19.01) We wrześniu wystawisz bardzo dużą fakturę za swoje usługi. Nie skąp szczęścia w domu, a szczególnie osobie najbliższej Twemu sercu. Pora zadbać o swój wypoczynek i aktywnie spędzić czas nad morzem. Mile zaskoczy Cię pan SKORPION. Odwdzięcz się, a Wasza znajomość nabierze jakości. Dobre dni to piątki i soboty. Postaraj się je wykorzystać.

KRZYŻÓWKA

Dziki pies afrykański	Reżyser „Baw ochronnych”	Vegetarianin Ruszenie w kopalni	Dawne liczydło	Potocznie nazywany bżem	Angielski samochód sportowy	Roślina zielna podobna do paproci	Ochrona detki Zakaz kulturowy
1					Matecznik		15
Zna kulturę Egiptu	10			14		17	Ofiara Kaina
Szczyt w Tatrach Zach.					Redaktor NIE	25	27
Pływają w barszczu	20		11		Kieręja, opończa Stopa wierszowa		
Domena artysty		22			Uprzywilejowany kolor w byrdżu	12	Uchwyt u drzwi
Dawna moneta francuska	21	Wielkie drzwi	W portfelu Rosjani	Składnik bomb zapalających		9	
	23	5	Np. ojczyzna, obca			18	Apetyt, gust
Alkohol mata				Jednostka mocy Próżnia			
Futro dla damy	Stos drewna			7		13	
Mieszadło z drewna					Baton jak planeta		24
	8			Sobota u Żydów			
Dawny elegancki, modniś			3		Jigoro, twórca judo		
							6

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 27 utworzą rozwiązanie -
- aforyzm Antoniego Regulskiego.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----

Wśród osób, które do 30 września nadeślą prawidłowe rozwiązanie krzyżówki rozlosujemy nagrodę książkową. Laureatem poprzedniej krzyżówki jest Agata Malicka. Nagrodę wyślemy pocztą. Gratulujemy!

PAPIEROWE WYDANIA „NASZEGO JASTRZĘBIA” KOLPORTUJEMY W BLOKACH TRZECH JASTRZĘBSKICH SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWYCH: JAS-MOS, NOWA I GSM. DOCIERAMY TAKŻE DO SOŁECTW. MIEJSCA, W KTÓRYCH MOŻNA OTRZYMAĆ NASZĄ GAZETĘ:

<p style="text-align: center;">CENTRUM</p> <ul style="list-style-type: none"> - Kopalnia Formy, ul. Prosta 4 <p style="text-align: center;">DZIELNICA ZDRÓJ</p> <ul style="list-style-type: none"> - Spółdzielnia Mieszkaniowa JAS-MOS, ul. Słoneczna 18 A - Sklep „POLOMarket”, ul. 11 listopada 2 - Sklep „Freshmarket”, ul. 1-go Maja 2-8 - Sklep WALDI, ul. Broniewskiego 1G - GS „SAMOPOMOC CHŁOPSKA” Dom Handlowy „KŁOS”, sklep spożywczy, ul. Kościuszki 21 <p style="text-align: center;">SOŁECTWO BZIE</p> <ul style="list-style-type: none"> - Sklep spożywczo-przemysłowy „U Róży”, ul. Świerczewskiego 266 - Sklep Lewiatan, ul. Stawowa 2 	<ul style="list-style-type: none"> - Sklep spożywczy (Gminna Spółdzielnia Samopomoc Chłopska), ul. Rostków 9 - Sklep Spożywczy „ABC”, ul. Świerczewskiego 63 <p style="text-align: center;">SOŁECTWO BORYNIA I SKRZECZKOWICE</p> <ul style="list-style-type: none"> - Sklep Lewiatan, ul. 3-go Maja 109 - Sklep spożywczy, ul. Powstańców 287 - Sklep Lewiatan, ul. Świerklańska 87 <p style="text-align: center;">SOŁECTWO RUPTAWA</p> <ul style="list-style-type: none"> - Sklep „Moje Delikatesy”, ul. Cieszyńska 116 A - Sklep spożywczy „BONUS” Nr. 5, ul. Płonki 1 - Auto Serwis - Technika Grzewcza „FOX”, ul. Cieszyńska 186A - Centrum Ogrodnicze „Pomarańczowy Ogród”, ul. Cieszyńska 87A 	<p style="text-align: center;">SOŁECTWO SZEROKA</p> <ul style="list-style-type: none"> - Delikatesy PIKO market, os. 1000-lecia PU-3 - Sklep spożywczy, os. 1000-lecia 5 lok.10 - Sklep spożywczy, ul. Powstańców Śl. 97 - Sklep rolno-spożywczy, ul. Powstańców 74 <p style="text-align: center;">SOŁECTWO MOSZCZENICA</p> <ul style="list-style-type: none"> - Sklep Lewiatan, ul. Komuny Paryskiej 1 - Sklep spożywczy i przemysłowy, ul. Wiejska 29 - Sklep spożywczy, ul. Wiejska 13B - Sklep spożywczy, ul. Wiejska 17c - Sklep spożywczo-przemysłowy „ABC”, ul. Prof. Ranoszka 18 <p style="text-align: center;">ZEBRZYDOWICE</p> <ul style="list-style-type: none"> - Fauna i Flora (przy rondzie), ul. Słowackiego 2A
---	--	---

I Ty możesz reklamować się w „Naszym Jastrzębiu”

Mariola Sołtys
606 221 496, reklama1@naszagazeta.info

Sebastian Sroślak
790 887 729, reklama@naszagazeta.info